Rok XI. Nr. 142 — Sosnowiec, niedziela 24 maja 1936 roku. — Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a ...lefon Redakcji Administracji ...ukarni 13-80

... 904.247

ODDZIAŁY: KIELCE, ul. Wspólna 12, tel. 18-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24; DĄBROWA, ul. 3-g. ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Milowicka Nr. 5; GRODZIEC, ulica Legjon...

Stosunki francusko-włoskie w Abisynji

w oświetleniu Mussoliniego

PARYŻ, 23.5. Tymczasowe cofnięcie wydalenia działającego w Harrarze księdza francuskiego Jarosseaua należy przypisać osobistej interwencji Mussoliniego.

W rozmowie z rzymskim korespondentem „Petit Parisiena" oświadczył Mussolini, między innemi, że dokład nie zbada posiadane akta sprawy księdza i odroczy wydalenie do ukończenia badania. Uwzględni przytem także dobre stosunki, istniejące między wojskami włoskiemi i urzędowymi przedstawicielami francuskimi w Abisynji.

W związku z tem zaznaczył Mussolini, że ze względu na nadzwyczaj krytyczne położenie, w jakiem się znalazł poseł francuski w Addis-Abebie z dwoma tysiącami uchodźców, marszałek Badoglio wydał polecenie wyruszenia pospiesznym marszem do Addis-Abeby, którą zajęto o trzy dni wcześniej, niż pierwotnie zamierzano.

Na zapytanie korespondenta, jakie zamiary ma w sprawie kolei z Dżibuti do Addis-Abeby, Mussolini odpowiedział, że zarządzi kontynuowanie normalnego ruchu na kolei francusko-abisyńskiej, by praktycznie przywrócono współpracę z towarzystwem kolejowem.

Napad na zamek ks. Starhemberga

WIEDEŃ, 23. 5. Narodowi socjaliści dokonali w sobotę nad ranem zbrojnego napadu na zamek b. wicekanclerza austrjackiego, ks. Starhemberga.— Kilkudziesięciu uzbrojonych narodowych socjalistów po wyłamaniu bramy wtargnęło na dziedziniec zamku. Waxenberg w Austrji Górnej, usiłując do stać się do magazynu, w którym przechowywana jest broń i amunicja rozwiązanej Heimwehry.

Zaalarmowana policja przybyła na miejsce w samochodach i na motocyklach, przystępujący do osaczenia napastników. Widząc nadciągającą policję napastnicy otwarli do niej ogień rewolwerowy, w następstwie czego wywiązała się obustronna strzelanina. Jeden z narodowych socjalistów został zabity na miejscu, drugi zaś odniósł ciężkie rany.

Ośmiu sprawców napadu ujęto, natomiast reszta zbiegła. W chwili napadu książę Starhemberg nie był na zamku obecny.

Walny zjazd ha.

LWÓW, 23. 5. PAT. Dziś rozpoczęły się we Lwowie obrady walnego zjazdu Związku Harcerstwa Polskiego.— Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w Katedrze. Po nabożeństwie podniosłe kazanie wygłosił wiceprzewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego ks. dr. Mauersberger. Po nabożeństwie w auli uniwersytetu Jana Kazimierza nastąpiło otwarcie Zjazdu, którego dokonał wojewoda dr. Grażyński. W przemówieniu inauguracyjnem wojewoda dr. Grażyński podkreślił, że Lwów dlatego został obrany na miejsce Zjazdu, gdyż jest kolebką polskiego harcerstwa. Po obiorze prezydjum wysłuchano szereg przemówień powitalnych.

W godzinach popołudniowych na cmentarzu Obrońców Lwowa przybyli harcerze - uczestnicy walk o niepodległość i drużyny harcerskie. Po mszy w kaplicy Orląt, w której wzięła również udział grupa ślązaczek, bawiących we Lwowie ks. Mauersberger wygłosił przemówienie, sławiąc bohaterów poległych w obronie ojczyzny.

Sowiniec ma 17 mtr. wysokości

KRAKÓW, 23.5. PAT. Kopiec Józefa Piłsudskiego na Sowińcu osiągnął obecnie wysokość 17 metrów od podstawy. Prace nad wznoszeniem dalszych warstw kopca trwają bez przerwy od godz. 8-ej do 20-ej. Do usypania całości kopca zostało jeszcze 19 metrów.

20 czerwca Kiepura zaśpiewa w Krakowie

KRAKÓW, 23. 5. PAT. Na zaproszenie prezydenta miasta Krakowa dr. Kaplickiego wysłane do Jana Kiepury nadeszło pismo znakomitego śpiewaka zawiadamiające o jego przybyciu około 20 czerwca do Krakowa, gdzie wystąpi na dziedzińcu Zamku Wawelskiego z koncertem na cele budowy Muzeum Narodowego. Koncert ten urządzony jest w ramach uroczystości organizowanych w czasie t. zw. „Dni Krakowa".

Ogólno-polski zjazd górników Z.Z.Z.

KATOWICE, 23.5. W niedzielę, 24 bm. o godz. 10-ej rano w sali Powstańców w Katowicach obradować będzie III Ogólno-Polski zjazd delegatów związku górników Z. Z. Z. Na zjeździe obecni będą również przedstawiciele z Centralnego wydziału Z. Z. Z. w osobach sekretarzy Szuriga i Gawlika. Zjazd potrwa cały dzień.

Wielka przędzalnia bawełniana spłonęła doszczętnie

PARYŻ, 23. 5. W wielkiej przędzalni bawełnianej w Roubaix wybuchł w piątek wieczorem wielki pożar i mimo natychmiastowego przybycia straży ogniowej rozszerzył się na wszystkie budynki fabryczne.

Pastwą płomieni padło przeszło 70 tysięcy kg. przędzy czesanej.

Budynki spaliły się do fundamentów

Szkoda wynosi około 6 miljonów franków. Stu dwudziestu robotników straciło pracę.

Straszny pożar w Niegowonicach

Pastwą płomieni padły 43 budynki

ZAWIERCIE, 23.5. (tel. wl.) O godzinie 1.30 w nocy z dnia 22 na 23 bm. w zabudowaniach Marjanny Kubik, zamieszkałej we wsi Niegowonice gminy Rokitno Szlacheckie wybuchł pożar, który dzięki sprzyjającym warunkom z błyskawiczną szybkością przerzucił się na sąsiednie zabudowania. Mimo wytężonej akcji ratowniczej, prowadzonej przez przybyłe okoliczne straże pożarne groźny i szalejący żywioł zdołał strawić 43 budynki, w tem 21 budynków mieszkalnych i 22 stodoły. Pozatem pastwą płomieni padło moc inwentarza martwego domowego.

Wśród spokojnie śpiących mieszkańców wsi, pożar ten wywołał straszną panikę.

Wylękli wieśniacy w bieliźnie ratowali swoje mienia, a wytężonej akcji ratowniczej wtórował ryk bydła i płacz pogorzelców, z których bardzo wielu nie było w stanie ratować swego dobytku.

W czasie akcji ratowniczej 17 osób uległo poparzeniu, w tem 3 osoby odniosły ciężkich poparzeń.

Wszystkim ofiarom groźnego żywiołu udzielono pierwszej pomocy sanitarnej na miejscu. Poniesione wskutek pożaru straty nie zostały narazie ustalone, w każdym bądź razie wynoszą one kilkadziesiąt tysięcy złotych. Ustaleniem faktycznej przyczyny pożaru zajęła się policja.

Osiedle spłonęło w pow. zborowskim

ZBORÓW, 23.5. PAT. We wsi Bogdanka, pow. zborowskiego z niewyjaśnionej przyczyny wybuchł pożar, który wskutek posuchy i wichru strawił w ciągu godziny trzy czwarte osiedla, niszcząc 51 budynków mieszkalnych i 92 zabudowań gospodarskich oraz 16 sztuk inwentarza żywego, a nawet drzewa i ogrody.

Ofiarami pożaru padło 6 osób ciężko i 11 lżej poparzonych. Szkody wynoszą około 60 tysięcy złotych.

Sytuacja w Jerozolimie nadal naprężona

LONDYN, 23. 5. PAT. Reuter donosi z Jerozolimy, że samoloty brytyjskie współdziałają z policją w ściganiu uczestników napadów, którzy kryją się w górach. Wczoraj w południe rzucono bombę na posterunek policji w Jaffie, na szczęście jednak nikt nie został raniony. W składach towarzystwa Vacum Oil Company w Haifie wybuchł z przyczyn niewyjaśnionych pożar, który jednak szybko ugaszono.

Usiłowania zorganizowania manifestacyj w Jaffie i Naplus udaremniono.

Sytuacja w Jerozolimie jest do tego stopnia naprężona, że od godziny 18.30 do 5-ej zakazane jest wychodzenie na ulicę.

Chelsea - Polska 2:0 (1:0)

WARSZAWA 23.5. Pierwszy występ londyńskiej drużyny piłki nożnej w Polsce, która spotkała się z reprezentacją Polski, zgromadził około 20.000 widzów na Stadjonie Wojska Polskiego. Fama o cudownej grze anglików okazała się mocno przesadzoną, to też publiczność chwilami wygwizdywała grę anglików.

Drużyna polska niezbyt szczęśliwie zestawiona, posiadająca poważne luki, przegrała spotkanie w stosunku 2:0, do przerwy wynik brzmiał 1:0

Jednym z najlepszych graczy na boisku był Piec I, a także Dytko. Wodarz grał słabo i w drugiej części gry został zmieniony.

Jutro anglicy wyjeżdżają do Krakowa, gdzie zmierzą się z miejscową Wisłą.

Pociągi wycieczkowe z Katowic

DOKP. w Katowicach komunikuje: wobec dogodnych warunków atmosferycznych uruchamia się pociągi wycieczkowe nr. 1013 komunikacji Katowice — Zwardoń (Katowice odj. 14.55 i poc. nr. 1815 komunikacji Katowice — Głębce (Katowice odj. pociągi nr. 1814 (Katowice przyj. 23.16 i 16.06) już od soboty 30 maja rb. Powrotne poc. nr. 1816 (Katowice przyj. 0.02) kursować będą poraz pierwszy w poniedziałek 1 czerwca rb. Poc. wycieczkowy nr. 1811 komunikacji Katowice — Głębce, Zwardoń (Katowice odj. 5.06) i powrotny poc. nr. 1812 (Katowice przyj. 22.1) kursują poraz pierwszy w niedzielę 31 maja rb.

—o—

133 skrzynie złota i srebra - wywiózł Negus z Abisynji

Jak Haile Selassie lądował w porcie jerozolimskim

Jerozolima, w maju.

Okręt srebrzysto - biały „Enterprise" przywiózł cesarza tułacza, zmuszonego do wywędrowania i opuszczenia swego kraju.

W tym samym porcie 24-godzin temu stał statek włoski „Esperia", dumny, zwycięski, sztandarami udekorowany. Teraz zaś stoi tu okręt, **z którego znoszą powoli bagaż króla Abisynji, europejskie wykwintne walizy, a potem już zwykłe skrzynie i skrzynki.**

Marynarze dźwigają je z wysiłkiem.

NALICZYLIŚMY 133 SKRZYNKI.

Jest to złoto i srebro, wyratowane z Abisynji.

Schodzą na ląd sługi negusa. Niektórzy z nich noszą białe narodowe szaty Abisynji, inni spodnie z khaki.

Głowy mają odsłonięte, nogi bose. **Cały port dookoła odsadzony jest oddziałami wojska.**

Publiczność skupiona na wzgórzach piaszczystych usiłuje zdaleka dojrzeć coś niecoś.

Tysiące oczu mierzą każdego kto zstępuje po drabinie okrętowej na ląd.

Pracują aparaty fotograficzne przedstawicieli pism miejscowych i zagranicznych.

Niektórzy przybyli tu specjalnie aeroplanami.

Dziennikarze mierzą spojrzeniem graty, dywany i, ubogi jakiś primus, który się zawieruszył tu pośród bagażu służby królewskiej.

Zniesiono już zdaje się wszystko. Wszyscy już zeszli z okrętu. — Członkowie rodziny królewskiej i służba i małe dzieci. Dotychczas jednak pozostali na statku cesarz i cesarzowa.

Do portu przybyła orkiestra wojskowa oddziału obozującego w Hajfie.

Przybywają wyżsi urzędnicy państwowi w cylindrach i frakach. Zniecierpliwieni długiem oczekiwaniem. Nareszcie dostrzegamy schodzącą z okrętu cesarzową.

Idzie w towarzystwie kapitana okrętu

Idzie z głową pochloną, wdół, jakby w omdleniu.

Twarz jej wyraża cierpienie... Przed dwoma laty była kobietą w sile wieku, dziś jest to złamana staruszka.

Przechodzi wraz z swym orszakiem obok garnizonu wojskowego Hajfy.

Żołnierze prezentują broń. Grają hymn abisyński.

Po paru minutach — zstępuje już po schodach okrętowych negus.

Idzie w asyście następcy tronu. Grupa marynarzy prezentuje w ciszy broń Znów grają hymn abisyński.

CESARZ LEDWO WŁÓCZY NOGAMI.

Schodzi z głową pochyloną wdół, jak człowiek, który nie o własnych siłach idzie. Twarz jego wychudła zdradza niesłychane znużenie. Nosi na sobie zwykłą białą szatą abisyńską bez żadnej ozdoby.

Na głowie — zwykły hełm tropikalny. Gdy zstąpił na ląd, zbliżył się do niego przedstawiciele rządu i rady miejskiej, by go oficjalnie przywitać.

Bez słowa uścisnął pokolei dłonie tych panów i wolno podszedł do pociągu, który go zawiezie do Jerozolimy.

Wojska salutują. Znów zagrano hymn abisyński i pociąg ruszył z miejsca.

W Jerozolimie na stacji kolejowej było niemniej smutne przyjęcie, jakie zgotowano negusowi.

Wśród gości przybyłych na powitanie brak było konsulów obcych państw.

Nie było tu nastroju uroczystego.

PRZYJĘCIE BYŁO URZĘDOWE SUCHE.

Policjanci uzbrojeni w strzelby, z hełmami na głowach strzegli porządku i nie dopuszczali publiczności. Wielkie tłumy arabów przyglądały się jednak zdaleka widowisku.

Gdy pociąg nadjechał, zatrzasnięto okienko wagonu, w którym jechał negus.

Przystawiono tam schody i rozłożono na ziemi czerwony dywan. Cesarz wraz z żoną znów wyszli z głowami spuszczonemi. Znów lekkie kiwnięcia głową w jedną i drugą stronę i spojrzenie pełne niemego, bezradnego bólu.

Za negusem kroczył następca tronu i starsza córka. Za nimi młodsza córka i dwoje małych miłych dzieci, nie zdających sobie sprawy jeszcze widać ze swego położenia.

Cesarz Abisynji został przyjęty rzęsistemi oklaskami ze strony obserwującej go zdaleka publiczności.

Para cesarska zatrzymała się w hotelu „King Dawid". Pierwszego dnia nie wyszli za próg swego pokoju. W sobotę rano o godz. 5

UDAŁ SIĘ NA GRÓB CHRYSTUSA

Miały tam miejsce rozdzierające serce sceny. Cała kolonja abisyńska w Jerozolimie tam zebrana całowała glazy i w głośnych spazmach opłakiwała los narodu swego i ojczyzny.

Cesarzowa płakała wraz ze wszystkimi. Negus usiłował przemówić w zrozpaczone serca

Negus dał krótkie oświadczenie prasie. **Nie pokazuje się również cesarzowa. Postanowiła ona wkrótce opuścić Jerozolimę i wyjechać do klasztoru, ufundowanego przez nią dwa lata temu w pobliżu Jerycho. Negus jedzie do Londynu i Genewy, by szukać tam sprawiedliwości.**

M. G.

Ks. Yorku przybędzie do Warszawy

LONDYN, 22.5. W najbliższych dniach prawdopodobnie już w przyszłym tygodniu, książę Yorku odwiedzi wszystkie stolice Europy, aby zakomunikować oficjalnie o wstąpieniu Edwarda 8 na tron angielski.

Prawdopodobnie ks. Yorku przybędzie również i do Warszawy.

Następcy tronu towarzyszyć będzie w tej podróży odpowiednia świta.

—o0o—

Zjazd cyganów rozstrzygnie spór o 300 talarów

PIOTRKÓW, 22.5 W Piotrkowie sensację wywołał fakt, iż król cygański Michał Kwiek zapowiedział na 30 bm. zjazd wszystkich cyganów z Polski, dla utworzenia specjalnego trybunału, który rozstrzygnie spory między rodzinami Kwieków i Gomanów.

Chodzi przytem o zwrot 300 talarów w złocie, które miały być skradzione Elżbiecie Kwiek przez Gomanów.

—ooo—

Proces o zajścia w Odrzywole

RADOM, 22.5 (tel. od wł. kor.). Zgodnie z naszą zapowiedzią, prezydjum sądu okręgowego w Radomiu wyznaczyło termin procesu o krwawe zajścia w Odrzywole, Ossie, Klewowie i okolicznych wsiach powiatu opoczyńskiego, jakie wydarzyły się w końcu listopada ubiegłego roku.

Proces rozpocznie się w sobotę 6 czerwca w Opocznie na sesji wyjazdowej radomskiego sądu okręgowego.

Powrót do analfabetyzmu

ŁUCK, 22.5. Komisja poborowa stwierdziła w roku bieżącym, że poborowi, którzy ukończyli jedną klasę szkoły powszechnej z chwilą gdy doszli do wieku poborowego, stają się w większości wypadków ponownie analfabetami, nie umiejący mi nawet podpisać swego nazwiska.

Śmiały „majstersztyk" lekarski

Samobójcę z odciętą głową — uratowano

WARSZAWA 23.5. Właściciel masarni w Łomnie pod Warszawą, Henryk Grzybowski, miał zatargi z żoną i pewnego dnia ugodził ją w plecy nożem, kładąc trupem na miejscu, następnie Grzybowski przerżnął sobie gardło. Cięcie było bardzo głębokie aż do kości, a lekarz uznał stan Grzybowskiego za beznadziejny.

Mimo to jednak Grzybowskiego przywieziono do szpitala w Warszawie, gdzie zainteresował się nim pewien młody lekarz, który dokonał „majstersztyku", gdyż udało mu się umocować z powrotem głowę Grzybowskie go i utrzymać go przy życiu.

Wyjątkową tą operacją zainteresowała się specjalna komisja profesorów, która przed kilku dniami oglądała chorego.

Wobec niespodziewanego powrotu do zdrowia Grzybowskiego, prokuratura wznowiła dochodzenie i Grzybowski, którego już uważano za nieboszczyka, stanie przed sądem za zabójstwo żony.

Przemytnicy ludzi aresztowani przez policję katowicką

KATOWICE, 23.5. Funkcjonarjusze policji śledczej w Katowicach wpadli w ciągu ostatnich dni na trop szajki kombinatorów, trudniących się od dłuższego czasu nielegalnem przewożenie obywateli żydowskich z Polski do Francji oraz Belgji a nawet do Stanów Zjednoczonych. W domu niejakiej Neumanowej przy ul. Marjackiej aresztowano przywódcę szajki, Majzlera i Szwarcbauma z Częstochowy.

Majzlera z Szwarcbauma oddano do dyspozycji władz miarodajnych.

Kto wygrał na loterii?

W 3 i 4-em ciągnieniu piątkowem główne wygrane padły:

Stała dzienna wygrana 30.000 złotych 165197.

50.000 zł.: 123242.

10.000 zł.: 162467 162873.

5.000 zł.: 7321 8722 134342.

2.000 zł.: 1662 11837 20901 28337 30486 49521 55086 64783 73412 81575 112507 119683 121477 131868 133373 152963 164201 173998 183279 189859 192995.

1.000 zł.: 12709 15243 15462 15684 26820 30590 30804 32999 37310 47039 57960 62681 55206 65868 71673 80656 83106 86900 90718 91088 92956 100443 102153 106005 112564 120164 121819 121845 125548 130866 132765 134622 136453 143931 141941 149724 150262 153127 153399 158053 162298 164775 165651 172612 173395 175016 177336 177463 178846 183683 186548 193396 193664.

W dniu wczorajszym w 1-em i 2-em ciągnieniu główne wygrane padły:

Zł. 10.000 na N-ry: 95533 97966

Zł. 5.000 na N-ry: 45400 53309 73881 116796 125994

Zł. 2.000 na N-ry: 643 4512 11874 20706 26048 38488 72535 76080 79137 80681 109038 138642 139453 146011 145299 160922 180605

Zł. 1.000 na N-ry: 1917 8153 9351 9671 19222 19271 21335 38558 38937 42887 48922 51302 56313 60217 63305 76257 79595 88500 93968 98114 100562 103331 104791 107114 110266 114034 120935 123070 124460 126141 126545 139547 152061 154336 167654 170427 173104 178990 180957 189461 189575

(Nieurzędowa)

Niemcy kolonizują... Abisynję

Do państw, które w okresie olbrzymich przygotowań Mussoliniego do wojny z Abisynją, dostarczały Italji produkty przemysłowe — zaliczyć należy w pierwszym rzędzie Niemcy. Rozmiary obrotów gospodarczych pomiędzy Italją a Niemcami, zwłaszcza bezpośrednio przed podjęciem działań zbrojnych na terenie Afryki, uległy wydatnemu zwiększeniu. W szczególności sprzyjało temu, wzrostowi importu niemieckiego do Włoch zawarcie szeregu umów, zainicjowanych przez ministerstwo gospodarski w Berlinie. Dostawy niemieckie obejmowały zarówno surowce, jak i fabrykaty przemysłu zbrojeniowego, oraz artykuły przemysłowe o charakterze przedmiotów codziennej potrzeby. W miarę wzmagania tempa przygotowań do wojny importerzy włoscy coraz silinej zaczęli odczuwać skutki restrykcyjnej polityki dewizowej, która spowodowała niemożność pokrywania przez odbiorców włoskich należności za towary niemieckie. W ten sposób powstały zamrożone należności niemieckie we Włoszech i dostawcy niemieccy już od kilku miesięcy oczekują na uregulowanie tych należności.

Zdobycie Abisynji i dążenie do eksploatacji bogactw naturalnych tego kraju zrodziły wśród zainteresowanych kół przemysłowych Niemiec oraz związanych z niemi sfer wielkiego handlu eksportwego koncepcje odzyskania zamrożonych należności niemieckich w dość oryginalny sposób. Chodziłoby o zainteresowania niemieckich kół gospodarczych kwestją kolonizacji Abisynji. Naturalnie nie wchodziłoby tu w grę odstąpienie Niemcom pewnych terenów na własność. Mówi się raczej o zastosowaniu pewnych metod niemieckiej pracy kolonizacyjnej, gdyż nawet na terenie Włoch utrwala się przekonanie, że Italja nie będzie mogła własnemi siłami zrealizwać całkowicie dzieła kolonizacji Abisynji. Olbrzymi teren Etjopji mógłby się stać terenem skolonizowanym w oparciu li tylko o siły włoskie dopiero za lat kilkanaście lub kilkadziesiąt. W planach Mussoliniego natomiast leży jak najszybsze przeprowadzenie donio słych zadań i dlatego poszukuje on poparcia zagranicy w tej lub w innej formie.

Wśród rozważań i projektów współpracy gospodarczej niemiecko - włoskiej wysuwana jest koncepcja wydzierżawienia Niemcom pewnych terenów kolonjalnych w Abisynji. Kwoty wpłacane z tytułu dzierżawy byłaby rozliczane na podstawie włoskich długów towarowych. Na czoło ewentualnych tranzakcyj i posunięć, które wchodziłyby w grę przy tej współpracy, wysunięta została sprawa wykorzystania sił wodnych Abisynji dla celów energetycznych , wydobywanie surowców oraz budowa dróg i pewnych linij kolejowych, zwłaszcza związanych z możliwościami rozwoju handlu tranzytowego w Afryce. Dostawy firm niemieckich dla Włoch opierały by się na wzorach, realizowanych w swoim czasie w dziedzinie współpracy gospodarczej pomiędzy Niemcami a Rosją. Rząd Rzeszy uruchomiłby w tym celu specjalne długoterminowe kredyty, które gwarantowałyby całokształt tych wielkich tranzakcyj. Nadmienić należy, że jakkolwiek projekty te znajdują się narazie jeszcze w stadjum dyskusji to jednak traktowane są w zasadzie bardzo poważnie.

Rząd Rzeszy ze zrozumiałych powodów nie zajął jeszcze w tej kwestji sprecyzowanego stanowiska. Na konferencji poufnej, odbytej ostatnio pomiędzy kołami przemysłu i wielkiego handlu niemieckiego, przedstawiciele ministerstwa gospodarki poruszyli również zagadnienia związane z obecną sytuacją polityczno- gospodarczą. Zwrócono uwagę na niewyjaśnione stanowisko mocarstw wobec sprawy abisyńskiej. Pogłoski o pakcie niemiecko - włoskim, związanym z różnemi wizytami i rozmowami wysokich urzędników Italji i Rzeszy, traktować należy z daleko idącą rezerwą. Niewątpliwie bowiem celem polityki niemieckiej jest przyjaźń z W. Brytanją, z którą zbytnie zaangażowanie się we współpracy z Italją mogłoby kolidować.

Abstrahując narazie od realnych osiągnięć w tej mierze, podkreślić należy, iż samo wysunięcie sprawy współpracy niemieckiej w dziele kolonizacji Abisynji jest wielce charakterystyczne. Świadczy ono bowiem o tendencjach Niemiec do uzyskania pewnej legitymacji w dziedzinie pracy kolonijnej i zdobycia takiej legitymacji w formie bezpośredniej lub pśredniej.

Kam.

B. P.

Inżynier Henryk Oppenheim

zmarł, dnia 22 maja br. po krótkich i ciężkich cierpieniach w wieku 58 lat.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego na Cmentarz Żydowski odbędzie się w niedzielę, dnia 24 maja br. o godzinie 15-ej, o czem zawiadamiają pozostałe w nieutulonym bólu

SIOSTRY i RODZINA.

Jaja będą sprzedawane na wagę

żądania sfer gospodarczych

Na terenie Związku Izb Przemysłowo-Handlowych rozważane jest obecnie wystąpienie Centralnego związku detalicznego kupiectwa chrześcijańskiego R. P., który zwrócił się do Izby Przemysłowo-Handlwej w Warszawie z prośbą

o rozważenie sprawy zmiany systemu handlu jajami „na sztuki", t. j. według miary ilościowej, na system handlu na wagę.

Dyrektor Związku zrzeszeń zawodowych eksporterów jaj oraz główny inspektor wywozu jaj z Polski przy Związku Izb, nadto inspektor standaryzacyjny wypowiedzieli się w zasadzie za celowością wprowadzenia systemu handlu jajami na wagę, jednakże bez stosowania przymusu. W handlu hurtowym czynione są już usiłowania wprowadzenia systemu zakupu jaj na wagę od producentów i innych dostawców. Akcja ta stale, acz powoli, realizuje się w pewnych ośrodkach produkcji z dobremi wynikami. Zagranica, jak naprz. w St. Zjednoczonych, jaja są sprzedawane wyłącznie w sortymentach wagowych tak, że w detalu przy sprzedaży na tuziny, waga jaj standaryzowanych jest w poszczególnych grupach prawie jednolita. Jaja standaryzowane nie mogą być wogóle przedmiotem handlu. Na podstawie tych i szeregu innych przesłanek, Izba wypowiedziała się za wprowadzeniem obowiązku sprzedaży i kupna jaj na wagę, narazie tylko w handlu detalicznym. Zarządzenie takie stanowiłoby pierwszy etap akcji, zmierzającej do modernizowania systemu handlu jajami, na wzór dokonanych już zmian w systemie handlu owocami oraz innymi produktami hodowli i rolnictwa.

Robactwo w sadach owocowvch

W roku bieżącym zapowiada się niezwykle bogaty urodzaj owoców w Polsce. Czereśnie i wiśnie już się wykształciły, drzewa są oblepione owocami. Podobnie bogato zapowiada się zbiór gruszek i jabłek. Owoce powinny być tanie.

Ogrodnicy jednak skarżą się, iż sady zostały zaatakowane przez niezliczone masy robactwa, które rzuciło się na wszystkie gatunki drzew owocowych. Szczególnie cierpią od robactwa jabłonie i grusze. Robactwu wypowiedziano walkę, drzewa opryskiwane są cieczami niszczącemi szkodliwe owady. Robactwo zaatakowało nietylko drzewa owocowe, ale również porzeczki i maliny.

Pojawienie się robactwa w ogromnych ilościach przypisywane jest łagodnej zimie i ciepłej wiośnie.

Tętno chwili

O 20 GROSZY...

W Chojnicach odbyła się rozprawa apelacyjna niejakich Nadolnych, którzy byli oskarżeni o kradzież ściółki z lasu państwowego. Przedmiot kradzieży przedstawia wartość 20 groszy.

Sąd grodzki w Czersku skazał swego czasu Nadolnych, ojca i syna, na grzywny po 18 zł. za kradzież w innem miejscu. Natomiast uwolnił za kadziez owego pół metra ściółki wartości 20 groszy.

Nadleśnictwo wniosło odwołanie.

Sąd okręgowy oddalił je jednak, uwalniając oskarżonych.

Kosztami procesu obciążono skarb państwa.

Proces w dwuch instancjach — o 20 groszy- A może jeszcze po apelacji będzie kasacja? Nadleśnictwo udowodniło swem postępowaniem, że smakuje w procesach, choćby bezprzedmiotowych — czyli poprostu w szkodliwem pieniactwie.

Niewątpliwie kradzież musi być przykładnie ścigana. Ale w tym wypadku stawka procesu była chyba zbyt nikła, by uruchamiać całą procedurę sądową, a od pierwszego wyroku apelować jeszcze.

Ile czasu urzędowego, ile pisaniny — stracono za owe 20 groszy. A koszta, któremi obciążono skarb państwa, wyniosły ponad 50-krotną wartość przedmiotu procesu.

Dwa procesy o 20 groszy! Gdzie poczucie miary i... humoru?

(Expres Paranny).

NA KARABINIE SIĘ WESPRZEĆ.

Pełno dokoła nas tych nietoperzy co usiłują zadusić, zniszczyć każdą lampę, każde światło, każdą myśl polską, wysuszyć serca, a mózgi zaprawdę o warjackich pozostawić siłach. To też dziś tem bardziej widzimy wszyscy jak nieodzowną koniecznością jest: na karabinie się wesprzeć!

Karabn to nasza armja. Armja, to cement, który zespala wszystkie partje, wszystkie programy, wszystkie troski i wszystkie serca. Armja to Wielka Milcząca, lecz gdy przemówi z żołnierską prostotą, każde jej słowo wprost w duszę przenika. Gdy Rydz-Śmigły mówi: Nie damy ani jednego guzika, albo „obce recepty mają na celu obce dobro, a nam chodzi o naszą Ojczyznę" — to rozumie to każdy Polak, wielki i mały, ludowiec, sanator czy endek, robociarz przy warsztacie, chłop przy gnoju i uczony nad retortą.

Chcemy na karabinie się wesprzeć, to jest na żołnierskiej dyscyplinie i porządku. Nie gadać tak bez miary, a zwłaszcza nie lamentować, nie biadolić, nie politykować, nie dyplomatyzować, lecz komu trzeba, rąbać prawdę w oczy i pracować wedle planu, konsekwentnie i rzeczowo. Krok za krokiem, pozycja za pozycją zdobywać. Harrar za Harrarem i Dżidżigę za Dżidżigą na froncie walki z wrogiem wewnętrznym, z rekinami, zdziercami, złodziejami i wszystkimi zagranicznikami i pejsaczami, którzy nas obsiedli jak kolonję murzyńską i jak z Konga wywożą od nas bogactwa nieprzebrane!

(Dziennik Bydgoski).

TRZY KRWAWE BÓJKI

Argumentacja przy pomocy siekier i noży -- Barykady w mieszkaniu -- Na ulicach Sielca

Onegdaj w Zagłębiu miały miejsce trzy krwawe bójki, w czasie których były w ruchu rewolwery, siekiery i noże. Ofiary tych bójek pozostają na kuracji w szpitalu.

O godz. 19.30 wieczorem na ul. Kolej w Sosnowcu na tle osobistych nieporozumień doszło do krwawej bójki pomiędzy: Kazimierzem Sochankiem, bez stałego miejsca zamieszkania, Stanisławem Szczybrochem (Klimontów, Szosowa 15), Władysławem Kalisiakiem (Sosnowiec, Koźla 27), Janem Siudakiem (ul. Koźla 27) i Stefanem Krawczykiem (Sosnowiec, Podgórska nr. 10).

Awanturnicy rzucili się na siebie z nożami i siekierami.

W czasie bójki Siudek zadał Kalisiakowi kilka cięć siekierą w obydwie ręce. W stanie niezagrażającym życiu przewieziono rannego do szpitala na Pekinie.

Tegoż samego dnia około godz. 22.30 Stanisław Szczybroch i Kazimierz Sochaczek dobrali sobie do pomocy Antoniego Musialika, Józefa Szczybrocha oraz Juljana Janasa i całą bandą napadli na mieszkanie Stefana Krawczyka w Sosnowcu przy ul. Podgórskiej 10.

Krawczyk zamknął mieszkanie, w którem się zabarykadował.

Wówczas napastnicy siekierami porąbali drzwi wejściowe do mieszkania i wybili szyby w oknach. W czasie napadu jeden z awanturników wystrzelił kilkakrotnie przez okno do mieszkania Krawczyka na szczęście nie raniąc nikogo.

Z opresji wyratowała Krawczyka policja, która zatrzymała napastników, przekazując ich władzom sądowym.

* * *

Również onegdaj wieczorem na jednej z ulic w Sielcu wynikła bójka na tle nieporozumień osobistych pomiędzy mieszkańcami Sosnowca: Antonim Pałygą (Wronia 14), Bolesławem Dudkiem (Wronia 6), Ryszardem Wróblewskim (Wronia 12), Janem Pawlikiem (Narutowicza 36), Władysławem Kolką (Sielecka 29) i Franciszkiem Miarką (Sielecka 27).

W czasie bójki pokłuty został nożami Stefan Pałyga.

W stanie ciężkim ofiara nożowej awantury pozostaje na kuracji w domu. Awanturników zatrzymano i przekazano władzom sądowym.

Pertraktacje w sprawie uporządkowania kontygentów węglowych małych kopalń

W Wyższym urzędzie górniczym w Katowicach odbyła się konferencja przedstawicieli wszystkich małych kopalń węgla w Polsce pod przewodnictwem dyr. departamentu górniczo-hutniczego ministerstwa przemysłu i handlu p. Pechego i w obecności nacz. wydziału węglowego tegoż ministerstwa p. Korsaka, wiceprezesa Wyższego urzędu górniczego inż. Majewskiego i naczelników wszystkich okręgowych urzędów górniczych w Polsce.

Konferencja miała za zadanie doprowadzenie do konsolidacji właścicieli wszystkich małych kopalń w Polsce w celu uporządkowania kontyngentów węglowych.

Dalsze pertraktacje w tej sprawie odbędą się w przyszłym tygodniu w Warszawie.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele następujących kopalń: Polska, Szczęście, Luizy, Antoni, Jutrzenka, Wiktorja, Helena, Lipno, Hanka, Baśka II, Podreden, Małgorzata i Dorota.

Kopalnie te, jak wiadomo, nie należą do Unji Polskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego.

W powszechnej czci dla Kobiety — Matki

Minęły już dawno te czasy, gdy w epoce przedchrześcijańskiej, kobieta była sługą i niewolnicą mężczyzny. Rozwój kultury podniósł ją do znaczenia równego mężczyźnie, a wpływ na społeczeństwo zdobyła kobieta pracą własną i poświęceniem.

Najważniejsze jednak zadanie kobiety było, jest i pozostanie zawsze w rodzinie. Kobieta jest „kapłanką domowego ogniska", ona przedewszystkiem wychowuje nowe pokolenie, od kobiety - matki też zależy w dużej mierze trwałość rodziny, tej najgłówniejszej więzi społecznej.

Postać Matki - Polki odegrała wielką rolę w doli i niedoli naszego narodu. W żadnym zdaje się innym narodzie postać matki nie jest tak czczona, jak właśnie u Polaków. Nic dziwnego, bo wyjątkowe położenie polskiego ludu, uczyniło z serca matczynego wyjątkowe ognisko miłości szerokiej, poza sprawy rodzinne sięgającej, uczyniło z serca matczynego arkę nadziei, źródło wytrwania i znicz niegasnących blasków świecących w pielgrzymce życia.

Wieczny pomnik dla Matki - Polki wystawił zmarły rok temu Marszałek Józef Piłsudski, który w ciągu całego swego pełnego chwały żywota jak najczulej wspominał matkę swoją, w ważnych chwilach swego życia zamykał się w sobie, wsłuchiwał się w wewnętrzny głos, który Mu mówi, jak w takim wypadku postąpić kazałaby Mu matka Jego. A umierając polecił serce swoje złożyć u stóp zmarłej przed laty matki, co też w tym roku dnia 12 maja uroczyście uczyniono.

Ten wzniosły przykład starczy za hymny pochwalne dla wszystkich matek - Polek, w dniu ich wielkiego dorocznego święta, mającego na celu jeszcze większe rozwinięcie uczuć miłości dziecka do matki i uczczenie jej poświęcenia.

Chlubna karta dorobku Związku Strzeleckiego

Po miesięcznem trwaniu, zamknięto 20 bm. urządzoną w salach ratusza sosnowieckiego wystawę eksponatów, obrazujących dorobek Związku Strzeleckiego za okres 15-letniej działalności na terenie powiatu będzińskiego.

Wystawa spełniła swoje zadanie, bowiem zwiedzało ją ponad cztery tysiące osób, aczkolwiek walory jej usprawiedliwiałyby wyższą liczbę zwiedzających.

Idea strzelecka na terenie Zagłębia Dąbrowskiego zrodziła owocny plan pracy obywatelskiej i wychowania fizycznego w okresie pokojowym odrodzonej ojczyzny dlatego nietrudno było inicjatorom i organizatorom wystawy skomulować realne dowody tej pracy. A już, jeśli się weźmie pod uwagę, że wystawa była obrazem dorobku jednego tylko powiatu będzińskiego, to przyznać należy, że tu się pracuje z dużym pożytkiem dla sprawy.

Dominujące w dziale męskim wystawy hasło: „Od fizycznego rozwoju narodu zawisła jego wartość bojowa" znajdowało swój wyraz w całym szeregu zdobytych dyplomów i nagród sportowych.

Djagramy, wykresy, plastyczne emblematy, gazetki i t. d. obrazujące rozwój oddziałów Związku Strzeleckiego a ponadto wielki zbiór indywidualnych prac, poświęconych idei strzeleckiej, dowodzą, że zasięg tej pracy wykracza poza szablonowe ramy organizacyjne a jednoczy ludzi twórczo oddanych sprawie.

To samo mówiły stoiska żeńskich oddziałów Związku Strzeleckiego a przedewszystkiem Strzemieszyc, Milowic, Zagórza i Sosnowca.

Zresztą klasyfikacja czynu tego lub innego oddziału nie może tu mieć miejsca, bo wszystkie one pracują owocnie, przyczyniając się swym dorobkiem do celującej w efekcie całości..

Omówiona pokrótce pierwsza wystawa stanowi chlubną kartę dorobku Związku Strzeleckiego.

K-i J.

Pociągi popularne do Krakowa

Opracowany już został plan przejazdów masowych do Krakowa dla osób, pragnących wziąć udział w sypaniu kopca na Sowińcu oraz złożyć hołd u trumny Marszałka Piłsudskiego.

W czerwcu **Liga Popierania Turystyki wespół z Komitetem Budowy Kopca Józefa Piłsudskiego na Sowińcu uruchamia następujące pociągi popularne do Krakowa:**

w dniu 1 czerwca z Katowic,

w dniu 6.6 z Warszawy i Torunia,

w dniu 7.6 z Częstochowy,

w dn. 9.6 ze Lwowa, w dniu 10.6 z Zakopanego, w dn. 11.6 z Katowic i Kielc, w dniu 12.6 z Wilna, w dn. 13.6 z Warszawy i Stanisławowa, w dn. 14.6 z Radomska, Żywca, Rzeszowa i Będzina, w dn. 19.6 z Warszawy i Łodzi.

w dniu 21.6 z Katowic, Bielska i Tarnowa, w dn. 27.6 z Kalisza, w dnu. 28.6 z Bielska i Mysłowic.

Pielgrzymka do Wilna!

Liga Katolicka w Katowicach przy pomocy technicznej Ligi Popierania Turystyki organizuje na Boże Ciało pielgrzymkę śląską do Wilna do Matki Boskiej Ostrobramskiej w czasie od 10 do 14 czerwca br. W programie również zwiedzanie Warszawy, przejazd statkiem do Trynopola do słynnej Kalwarji i do Werek nad Wilją położonych oraz dodatkowa wycieczka nad piękne Trockie jezioro.

Cena udziału już od 27 zł. począwszy. Jeśli się jednak do Zielonych Świąt 350 uczestników zgłosi, wówczas cena przejazdów kolejowych obniżona zostanie o mniej więcej 5 zł., dlatego powinni się uczestnicy jaknajliczniej i jaknajwcześniej zgłaszać przez co uzyskują tańszy przejazd.

Bliższych informacyj udziela i zgłoszenia przyjmuje: Liga Katolicka w Katowicach, ul. M. Piłsudskiego 58 tel. 306-52.

RADJO

PROGAM OGÓLNOPOLSKI.

Niedziela, 24 maja.

9.00 Sygnał czasu. 9.03 Gazetka rolnicza. 9.15 Programy lokalne. 9.50 Dziennik poranny. 10.00 Programy lokalne 10.10 Tr. z Jasnej Góry w Częstochowie. 11.57 Sygnał czasu. 12.15 Poranek muzyczny. 13.00 Teatr Wyobraźni słuch. Nagroda literacka. 14.00 Władczyni. 14.20 Programy lokalne. 15.45 Ku rozwadze rolników. 16.00 Dzieci matkom. 17.15 Teatr Wyobraźni słuch. pt. Nikotyna. 17.45 Co czytać. 18.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 20.00 Płyty. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Obrazek z Polski współczesnej. 21.00 Na wesołej lwowskiej fali. 21.30 Podróżujmy. 22.03 Tr. meczu piłkarskiego Wisła. 23.00 Wiadomości sportowe 23.15 Programy lokalne.

KATOWICE.

Niedziela, 24 maja.

9.15 Płyty. 12.03 Co słychać na Śląsku. 14.20 Płyty. 15.00 Wiersze o szachiście. 15.10 Płyty. 15.22 Zwalczanie gza bydlęcego. 15.35 Płyty 16.30 Bery i bojki śląskie 16.50 Koncert reklamowy. 17.05 Program na dz. następny. 23.15 Płyty.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Poniedziałek, 25 maja.

6.30 Kiedy ranne wstają zorze. 6.33 Pobudka do gimnastyki. 7.20 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Programy lokalne 12.25 Kiedy kwitną fjołki. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20 Programy lokalne 16.15 Lekcja jęz. niemieckiego. 16.50 Recital wiolonczelowy. 17.00 Kobiety zasłużone 17.15 Minuta poezji. 17.22 Muzyka lekka 17.50 Kłopoty ze słowikiem 18.00 Utwory ne. 17.50 Kłopoty ze słowikiem. 18.00 Utwory fortepianowe. 18.30 Programy lokalne. 18.55 Pogadanka aktualna. 19.05 Program na dzień następny. 19.35 Wiadomości sportowe. 20.00 Audycja strzelecka.. 20.30 Koncert. 21.00 Muzyka operetkowa. 21.50 Wieczór literacki. 22.00 Płyty.

AUDYCJA HARCERSKA Z PODSTUDJA W SOSNOWCU.

Harcerstwo Zagłębia święci 25-lecie swego istnienia. Kierownictwo podstudja w Sosnowcu w porozumieniu z kierownictwem miejscowej chorągwi harcerskiej organizuje w najbliższą środę o godz. 20-ej audycję harcerską.

Na całość tej audycji złożą się pieśni w wykonaniu 36-ej Zagłębiowskiej Drużyny Harcerskiej z Wojkowic Komornych oraz koncert orkiestry mandolinistów przy Kole Przyjaciół 8-ej Z. D. H. w Sosnowcu. Ponadto program przewiduje dialog najstarszego harcerza z najmłodszym zuchem. Pogawędkę o Zagłębiu wygłosi red. K. Ćwierk.

EXPRES LITERACKI

Wchodzimy w nowe średniowiecze

Trochę późno, ale lepiej późno, niż wcale przyswoił i udostępnił nam, polakom Marjan Reutt źródłowa książkę Mikołaja Bierdiajewa pt. „Nowe średniewiecze“ (Wyd. „Roju“). Bierdiajew należy do najwybitniejszych przedstawicieli filozofji idealistycznej, filozofji religijnej, która z nową siłą odżywa w gasnącym świecie zbankrutowanych pojęć przedwojennych. — Wpływ Bierdiajewa na umysły współczesne jest duży, coraz większy, co jest oczywiste wobec niezwykle bogatej i przekonywującej zawartości myślowej jego działalności pisarskiej. Ale Bierdiajew przekonywuje nietylko logiką swoich przesłanek i wniosków, przekonywuje jeszcze bardziej gorącą wiarą w swoją ideę, wiarą, której tchnienie zniewala i każe rezygnować z oporu. I dlatego dla poznania Bierdiajewa za mało jest streścić bieg jego myśli — trzeba wejść bezkompromisowo w porywający nurt jego mistycznej wprost twórczości, trzeba przejąć i przemyśleć wszystkie problemy i ich rozwiązania.

Wchodzimy w nowe średniowiecze — to jest główna teza Bierdiajewa.— Aby zrozumieć wartość tej tezy, trzeba poznać najpierw jej podkład filozoficzny:

„Bierdiajew szuka prawdy chrześcjańskiej, — pisze M. Reutt — jako jedynej absolutnej prawdy, z której wypływa, jako logiczna konieczność — sprawiedliwość chrześcjańska. Prawda i sprawiedliwość, oto najwyższe pojęcia oceny rzeczywistości. Wartość życia ludzkiego mierzy się stopniem oddania się służbie realizowania tych dwu naczelnych wytycznych“.

Średniowiecze przenikła idea urzeczywistnienia prawdy i sprawiedliwości, których źródłem jest Bóg. Zespolenie życia ludzkiego z Bogiem nadawało całemu średniowieczu surowy i podniosły charakter, przyczyniło się do rozkwitu średniowiecznej myśli filozoficznej, wyrzeźbiło duchową strukturę człowieka, dało mu potrzebną dyscyplinę wewnętrzną i umożliwiło potężny wybuch sił twórczych w okresie Renesansu. I te właśnie wysokie wartości chce Bierdiajew widzieć w epoce która teraz idzie.

U podstaw światopoglądu historycznego Bierdiajewa leży wyrażona przez Vica teorja nawrotu („corsi e ricorsi“) w historji jak w naturze istnieje rytmiczne następstwo epok i okresów, kolejna zmiana różnych typów kultury. przypływu i odpływu, wzniesień i upadków. Obecnie żyjemy w okresie przełomowym. Stary świat zestarzał się i rozkłada się, rodzi się nowy świat. Jaki więc będzie ten nowy świat?

Bierdiajew twierdzi, że obecnie kończy się t. zw. okres nowożytny dziejów a właściwie kończy się dopiero teraz Renesans i Humanizm. Humanizm, który przecież na przełomie 19 i 20-go wieku doszedł do najwyższego rozkwitu, nie dotrzymał obietnic, bo zamiast wzmocnić, osłabił człowieka. Zwrot humanizmu przeciw człowiekowi—zwrot którego biegunowymi wyrazicielami byli Nietsche i Marks — stanowi największą tragedję czasów nowożytnych Europa współczesna poszła dość daleko w kierunku zdrady chrześcjańskiego objawienia osobowości ludzkiej i pozwoliła przeniknąć do swej cywilizacji chaosowi który może ją wtrącić w okres barbarzyństwa. Ale Bierdiajew jednak wierzy, że bramy piekielne nie przemogą objawienia Boga, człowieka i Boga — Człowieka. I z tej jego wiary wynika twierdzenie, że po ostatecznem przeżyciu się humanizmu wchodzimy drogą nawrotu w okres nowego średniowiecza.

Nowy świat będzie więc nowym średniowieczem. Nowy świat zrozumie że tam, gdzie niema Boga, niema i człowieka, że religja nie może być sprawą prywatną, jak tego chciały czasy nowożytne, ale staje się sprawą ogólną i wszystko określająca. I idzie to nowe średniowiecze nieuchronnie.— Wali się w gruzy wszystko, co wyhodował wiek 19-ty, to, o co walczyli ojcowie i dziadowie. Jakie będzie to nowe średniowiecze? — Książka Bierdiajewa daje na to interesujące odpowiedzi i do niej należy się po nie zwrócić.

A na zakończenie jedno tylko trzeba podkreślić wyraźnie i stanowczo: idziemy w nowe średniowiecze, które nie będzie kopją dawnego, ale na gruncie jego wartości istotnych rozwinie nowe wartości kulturalne. Bo, jak słusznie mówi w „Prosto z mostu“ Stanisław Piasecki, jest to „sprawa“. której nie wolno prymityzować naiwnemi hasłami powrotu do średniowiecza, ani kopjowaniem genjalnych koncepcyj św. Tomasza z Akwinu, twórczych dla średniowiecza, niezastosowanych w dzisiejszych warunkach życia“.

Więc jeszcze raz: nie powrót do średniowiecza, ale — nowe średniowiecze.

Z kroniki literackiej

Niebawem ukaże się nowy dramat Emila Zegadłowicza pt. „Dziecinny pokój“. — Nakład jego wyniesie 1000 egz. Drukowany będzie w Czerniowcach w Rumunji.

Księgarnia Współczesna w połowie czerwca wyda 3 nakład „Zmór“ w ilości 5000 egz. z ilustracjami Zbigniewa Pronaszki. „Zmory“ w najbliższym czasie ukażą się po czesku w tłumaczeniu Jarosława Zawady. Na jesieni ma się ukazać tłumczenie „Zmór“ na język niemiecki i węgierski.

* * *

Sąd konkursowy nagrody literackiej m. Grodna, ufundowanej celem uczczenia 25-ej rocznicy zgonu Elizy Orzeszkowej, przyznał nagrodę większością jednego głosu Marjanowi Zdziechowskiemu, profesorowi Uniw. Stefana Batorego w Wilnie.— Kontrkandydatem był prof. Drogoszewski W skład sądu konkursowego wchodzili: delegat P. A, L. Wincenty Rzymowski — jako przewodniczący, prof. K. Górski z ramienia Uniwersytetu S. B., wiceprezydent miasta R. Sawicki, delegaci rady miejskiej i miejscowych organizacyj kulturalnych. Nagroda wynosi 3.000 zł.

* * *

„W każdym domu pełna skompletowana bibljoteka arcydzieł rodzimych“ — oto hasło wydawnictwa „Bibljoteki Klejnotów Literatury Polskiej“ (Warszawa, Wspólna 20), które wydało już osiem tomów. Ostatnio ukazał się tom I dzieł Norwida. Wydawnictwo oparte jest na prenumeracie zł. 1.40 miesięcznie (1 zeszyt).

W czwartek płaskiej sprzedażnej 1.600

Słowa, słówka i słóweczka

Radjo, to ponoć wielki wynalazek, ale do tego wynalazku robi się ciągle nowe. Do takich należy „stil“. Płyta gramofonowa, to zwyczajny pies w porównaniu ze „stilem“. Płyta w najlepszym razie gada przez 5 minut, a stil może to robić przez parę godzin i ani się nie zatnie. Słowem mechaniczna teściowa.

Na jego wąskiej taśmie utrwalone dźwięki, mogą być powtórzone na każde żądanie. „Stil“ jest dłuższy niż okres trwania poprzedniego rządowego gabinetu. Chociaż — może przez ironię losu — święcił on w tym okresie swe największe tryumfy.

Dzięki niemu każdy radjo - kwikacz był z ministrem za pan brat. Bo to i przedpołudniem pan minister i popołudniu minister i wieczorem również minister. Ministrowie za ogonkiem cisnęli się do radja. Najpierw gadał ten prawdziwy, a później nakręcany.

Najbardziej wnikliwe ucho nie mogło stwierdzić między nimi żadnej różnicy, więc wszyscy, kiwali głowami, twierdząc zgodnie:

— Kręcenie... gitary!

Może mieli rację, ale tu nie o to idzie. Przeciętny dziennikarz nie może sobie pozwolić na kupno „stilu“, natomiast przy obostrzonej cenzurze musi sam być — stil! Z konieczności więc „nagrywa na notes“. A oto niektóre nagrane kawałki:

PAN INSPEKTOR W DOMU

Pewien kierownik szkoły powszechnej miał do załatwienia jakąś tam sprawę w inspektoracie. Ot, zwyczajna rzecz.

Przychodzi raz — niema pana inspektora. Przychodzi drugi — również. Zdecydował się wkońcu na zaatakowanie go w prywatnem mieszkaniu. Na przeciągłe dzwonienie wychodzi młoda, fertyczna panienka.

— Czy pan inspektor jest w domu?

— Niestety, proszę pana, niema. — Niech pan pofatyguje się do biura.

— Ależ właśnie stamtąd wracam!

Nieszczęsny kierownik spacerował od domu do biura i od biura do domu, bez najmniejszego skutku. Pan inspektor zawsze „tylko co wyszedł“, „zapewne wkrótce wróci“ lub coś w tym rodzaju.

Cała ta checa trwała około tygodnia Pan inspektor był nieuchwytny niczem legendarny morski wąż. Jednak kierownik nie ustępował. Wkońcu zdecydował uciec się do podstępu. Gdy na czternaste z rzędu pytanie: „Czy pan inspektor jest w domu?“ — usłyszał, że nie, dodał natychmiast z niewinną miną:

— Szkoda, bo właśnie przyjechał pan kurator i...

— Może pan chwileczkę zaczeka — przerwała panienka, pędem wybiegając do dalszych pokoi.

Po chwili w kalesonach i ze spodniami w ręku zjawił się sam pan inspektor.

Cel był osiągnięty.

PAN MINISTER NA INSPEKCJI

Są jeszcze magiczne słowa, które niczem „Sezamie otwórz się“ sprawiają wprost cudowny skutek. Do takich należy również skromne nazwisko — Sławoj - Składkowski.

Gdy w roku 1930 teka ministra spraw wewnętrznych znalazła się w rękach pana premjera — na podległe mu urzędy padł blady strach. Pan minister zjawiał się nagle i nagle odjeżdżał, a po nim jako ślad bytności zostawały liczne zawieszenia i surowe kary, które wymierzał niesolidnym urzędnikom.

Przez sześć lat, które dzielą nas od tych czasów, zatarły się dawne wspomnienia, a niedbalstwo i niechlujstwo popłynęły dawnym korytem.

Aż oto nagle Sławoj - Składkowski znowu ministrem spraw wewnętrznych. W piątek otrzymał tekę, a już w sobotę pokazał jak się zaprowadza porządki. Olimpijski rekord!

Brawo! Brawissimo! — panie premjerze

„Ó“ CZY „U“

Kiedy już mowa o słowach, nie od rzeczy będzie napomknąć o Akademji Umiejętności i o osławionej nowej ortografji. Fachowa komisja roztrząsała naszą pisownię niczem kupę siana. — Protokuły z jej posiedzeń za pośrednictwem prasy i radja dotarły do PT. publiczności, siejąc zamęt i zrozumiały postrach przed nowym trudem wkuwania się formułek ortograficznych. W odwetowych celach kpiono więc sobie z uczonych uchwał, a Mania i mania, Dania i polak przez małe „p“ (co za straszny brak poczucia rasizmu) zdobyły wielką sławę. Jednak kpiną nie można się wymigać w stu procentach. Są rzeczy, nad któremi trzeba się poważnie zastanowić: Wielbicielami tej prawdy są dwaj panowie, nazwijmy ich A i B.

— Jak właściwie powinno się pisać „wódka“? Czy przez „o“ z kropką, czy przez „u“ zwykłe — zapytał pan A.

Pan B. zamyślił się głęboko.

— Panie dzieju, to zależy. Jeżeli butelka będzie otwarta, to przez „u“ zwykłe, a jeżeli zamknięta to naturalnie, że przez „u“ korkowane.

Czy pan B. ma słuszność? — zobaczymy.

Właśnie ostateczny protokuł Akademji Umiejętności wysłano do Min. W. R. i O. P., a ministerstwo może go jeszcze „u—zupełnić“.

Leandr Leszczyński.



Nasz ogród szkolny

List z kresowego miasteczka

Nasza szkoła znajduje się w małem miasteczku. Okolica jest nadzwyczaj ładna; blisko znajduje się gaj i las. — Oprócz rzeki mamy staw, młyn; nad stawem mosty, wały i łąki zielone. — Szkoła mieści się również w ładnym budynku, pomalowanym na zielono i bardzo czysto utrzymanym. Przy szkole mamy założony w przeszłym roku ogródek szkolny. Na wiosnę, kiedy śniegi stopniały, pan kierownik i my na lekcji robót posprzątaliśmy śmieci ze ziemi, przeznaczonej na ogródek Po ukończeniu tej pracy każdy wziął do ręki łopatę, grabie i kopał przeznaczoną dla siebie grządkę. Za swoje własne pieniądze kupiliśmy sobie najrozmaitszych nasion do sadzenia i siania. Codzień chodziliśmy do ogródka podlewać, pleć, przesadzać i wogóle pielęgnować swoje grządki, otoczone zieloną murawą i oddzielone jedna od drugiej wąskiemi ścieżkami, usypanemi żółtym piaskiem. Koło każdej grządki, na osobnej białej tabliczce wypisane jest czarnemi literami imię i nazwisko ucznia, oznaczony numer grządki i to, co na niej zasiane.

Oj, namęczyliśmy się nieraz przy tej naszej pracy, gdyż na dworze było bardzo gorąco, lecz pracowaliśmy wytrwale i z ochotą. Na mojej grządce był zasiany koper. Byłem bardzo zmartwiony, że tak długo nie wschodzi mój koper! Ale nic to, widziałem, że u innych było jeszcze gorzej, bo kto posiał groch, żyto lub pszenicę, zaraz mu ptaki wyjadły, lub kury wygrzebały swemi pazurami. Koledzy bardzo się złościli na te szkodliwe ptaki, aż nakoniec jeden z nich nakrył patyczkami swoją grządkę i szkodniki nie mogły się dostać. Oprócz tych grządek doświadczalnych urządziliśmy jeszcze klomby kwiatowe. Naprzeciwko drzwi szkolnych był klomb okrągły, pośrodku którego wznosiła się duża drewniana strzała, wskazująca strony świata. Na tej strzałce była oznaczona długość i szerokość geograficzna naszej miejscowości. Nieco dalej znajdował się klomb znacznie mniejszy, w kształcie trójkąta.

Nasz ogródek otoczony jest płotem z patyczków, pobielanych wapnem, wraz z bramą, również pobielaną, na której czarno wymalowany znajduje się napis: „Ogródek szkolny". — Tuż przy bramie mamy bardzo oryginalny zegar słoneczny, a pośrodku między grządkami umieszczona jest wysoko chorągiewka, która wskazuje kierunek wiatru, gdyż nam to jest potrzebne do naszych spostrzeżeń meteorologicznych, które zapisujemy w specjalnym zeszycie.

Przy końcu roku szkolnego przyjechał jakiś pan, który poustawiał każdego koło swej grądki i sfotografował.

Za ogródkiem mamy dziedziniec, porosły bujną trawą. Tam jest nasze boisko szkolne, bawimy się więc i gimnastykujemy, skaczemy wdal i wzwyż. Klomby nasze wyglądają wspaniale przy świetle księżyca, gdy część klombów świeci się cała od blasku jego promieni, a część pogrążona jest w cieniu. Często wtedy zbieramy się wszyscy w naszym ogródku, siadamy na ławeczkach, też przez nas zrobionych, gawędzimy do późnego wieczoru, lub śpiewamy pieśni chóralne, patrząc z zachwytem na dzieło rąk naszych.— Nie wiem, czy przy innych szkołach są także ogródki, ale takiego ładnego, jak u nas, to chyba niema na całym świecie! Może to tylko nam się wydaje, bo zawsze to jest najmilsze, co zrobione własnemi rękami.

SŁOWIK

Powróciły już skowronki, drozdy, kosy, strzyżyki, zięby, szpaki i tyle innych; jedne wcześniej, drugie później, zależnie od długości drogi, którą miały do przebycia i stopniowego rozwoju naszej przyrody, warunkującej gościom z za morza odpowiednie pożywienie.

A gdy już lasy i pola stoją w cudnej krasie swej szaty zielonej, gdy na drzewach rozkwitają pęki kwiecia, a upajająca woń wiosny przesyca powietrze — wtedy, z końcem kwietnia powraca również arcymistrz leśnej kapeli, król śpiewaków, słowik, w swojej szarej, skromnej sukience.

Samczyki przybywają wcześniej o 8 do 14 dni przed samiczkami, by znaleść odpowiednią kwaterę. Szukają długo, wybierają ustronne, zaciszne miejsca w zaroślach, lub gajach nadbrzeżnych, najchętniej jednak wracają w okolice, gdzie gnieździły się w roku poprzednim. A gdy już kwestja mieszkaniowa została załatwiona pomyślnie, wtedy, usiadłszy w zaroślach, śpiewają wieczorami przed i po północy swe najpiękniejsze pieśni, by ich urokiem zwabić przelatujące o tej porze samiczki.

Głos mają słowiki niezmiernie piękny i rzewny. Któż z nas nie słyszał i nie zachwycał się tą słodką, pełną głębokiego uczucia melodją, której wdzięk potęguje jeszcze cisza wieczoru i zapach wiosennego kwiecia?

W czasie lata znosi samiczka słowika 4 — 6 jajek zielonawo - szarych, a po wylęgu pisklęta karmią oboje rodzice bardzo troskliwie rozmaitemi owadami.

Wraz z rozwojem dzieci i wzrastającemi obowiązkami rodzicielskiemi, pieśni słowików stają się coraz to krótsze by wreszcie po dwuch miesiącach całkiem zamilknąć. Na św. Jana nie słychać już ich głosu, mają wtedy ważniejsze zajęcie: uczą swe dzieci latać, zbierać owady, wogóle stawiać pierwsze kroki w samodzielnem życiu a w połowie sierpnia wraz z całą rodziną, odlatują cicho w stronę południowego-wschodu, do kwitnącej różami Persji, lub południowej Afryki.

W naszych gajach i ogrodach gnieżdżą się dwa gatunki słowików: słowiki rdzawe barwy rudawej, na piersiach i bokach popielatawe i słowiki szare czyli bekawki o szarem upierzeniu, nieco większe od poprzednich. Mają one postać smukłą, dziób szydełkowy, prosty dość długi, oczy wesołe, a nogi skoczne, jak wróble. Jedne i drugie odznaczają się przepięknym głosem, wysuwającym ich na czoło naszej leśnej kapeli, a poza tem są użyteczne przez tępienie owadów, któremi się żywią.

Rozwiązania z poprzedniego dodatku:

ZAGADKA

Kawka

REBUS

Przedmieście

Za dobre rozwiązanie zagadki *Mirosława Opuchlikówna, Myszków Kościuszki 91* otrzymuje drogą losowania książkę, którą wysyłamy pocztą. Drugą książkę za rozwiązanie rebusu otrzymuje *Halina Kocotówna, Sosnowiec, Barbary 3.* Po książkę należy się zgłosić do redakcji „Expresu" dn. 25 lub 26 bm. około godz. 18-ej.

Sylabówka

(uł. Mir. Opuchlikówna).

Z podanych sylab ułożyć aktualne zdanie:

ku — ża — szkol — ko — zbli — ne — go — niec — się — ro.

—::—

Kwadrat magiczny

1	2	3
2		
3		

Wyrazy czytane poziomo i pionowo:

1. Kwiat wiosenny.
2. Imię żeńskie.
3. Przyjaciel Mickiewicza.

Termin nadsyłania rozwiązań upływa z dniem 27 bm.

Deszczyk majowy

Przed chwilą tak ładnie było
Słonko tak cudnie świeciło.
Przyszły chmurki, słonko zakryły
I całe niebo szarym płaszcze otuliły.
Patrzą chmurki, ziemia zakurzona,
Taka brzydka, pyłem wybielona,
A że chmury miękie serca mają —
Płaczą, a ludzie to deszczem nazywają.
Teraz ziemia ożyła, zielona, szczęściem tchnąca.
Rozkwitłymi bzami, jaśminami, pachnąca,
Wdzięczne ptaszki chwalą dobrodzieja
Deszczyka, majowego czarodzieja.

HALA ŚLIWIANKA.

HUMOR

Gdy piłkarzowi przyśnił się mecz...



W EPOCE KAMIENNEJ.



— Panie redaktorze, czy pan buduje dom.

— Nie, to są moje zwrócone manuskrypty.

Roztargniony saksofonista...



CUDOWNE DZIECKO.

A.: — Czy słyszał pan już cudownego ośmioletniego skrzypka?

— Owszem, przed dwunastu laty.

Dramat w oborze.



NOWOCZESNE DZIECI.

— No, Jureczku, czy nie bawisz się lokomotywką, jaką dostałeś od tatusia?

— Nie, tatuś się nią bawi. Ja czytam teraz romans, jaki mamusia ofiarowała tatusiowi na imieniny.

KRONIKA

Niedziela 24 Maja

Dziś: Joanny, Zuzanny
Jutro: Grzegorza VII
Wschód słońca: 3.45
Zachód słońca 7.35

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś o godzinie 4.30 popołudniu „Proces Mary Dugan". Bilety w cenie od 25 gr.

Wieczorem o godzinie 8.30 „Nitouche". Bilety w cenie od 25 gr.

W dzisiejszym numerze naszego pisma zamieszczamy kupon upoważniający do wprowadzenia za cenę jednego biletu dwuch osób na parter na przedstawienie w dniu 24 maja o godz. 8.30 wieczorem „Nitouche".

Jutro o godz. 7-ej wieczorem przedstawienie zakupione dla zespołów robotniczych „Proces Mary Dugan".

ALEKSANDER WĘGIERKO Z ZESPOŁEM REDUTY W TEATRZE MIEJSKIM W SOSNOWCU.

Dnia 26 i 28 maja w teatrze miejskim w Sosnowcu wystąpi Zespół Reduty z Aleksandrem Węgierko z doskonałą komedją G. B. Shawa pt. „Żołnierz i bohater". Przedsprzedaż biletów w firmie W. Czechowski, 3-go Maja 8.

Kupon ulgowy
„Expresu Zagłębia"
DO TEATRU MIEJSKIEGO w SOSNOWCU

Upoważniający do wprowadzenia za cenę jednego biletu dwuch osób na parter. Ważny w dniu 24 maja o godzinie 8.30 wiecz. na „Nitouche".

KRONIKA OGOLNA

— **DYREKCJA PAŃSTWOWEJ SZKOŁY GÓRNICZEJ W KATOWICACH.** Przypomina, że egzamina do pierwszej klasy dla kandydatów, mających praktykę górniczą, odbędą się w dniach 22, 24 i 28 czerwca. Bliższych informacyj udziela dyrekcja Państwowje Szkoły Górniczej, względnie Wyższy Urząd Górniczy, jako władza nadzorcza.

Gimnazjum Kupieckie w Dąbrowie

Od nowego roku szkolnego powstaje w Dąbrowie Górniczej Koedukacyjne Gimnazjum Kupieckie, które mieścić się będzie w budynku po Państwowem Seminarjum Nauczycielskiem. Informacji udziela codziennie Kancelarja Szkoły Handlowej Żeńskiej w Dąbrowie, ul. 3-go Maja L. 4, tel. 1-56.

— **ZWIĄZEK PODOFICERÓW REZERWY W BĘDZINIE** urządza dla swych członków i sympatyków wycieczkę do Częstochowy w dniach 31 maja i 1 czerwca 1936 r. Zapisy w lokalu Koła przy ul. Modrzejowskiej (Hale Targowe) w piątek 22 i w sobotę 23 maja od godziny 18-20.

Dziś w kinie „Eden" o godz. 11.30 odbędzie się poranek z filmu „SYMFONJA SERC". W roli głównej: Hans Niese i A. Hörbiger. Bilety od 25 groszy.

— **KONCERT W PARKU.** Staraniem komitetu budowy kościoła w Nowym Sielcu odbędzie się dzisiaj, w niedzielę, wielki koncert orkiestr w parku sieleckim Gwarectwa Hr. Renard od godziny 15 do 19-ej. Ceny biletów wstępu do parku: 40 groszy dla dorosłych i 20 gr. dla uczącej się młodzieży, wojskowych i dzieci. Całkowity dochód przeznaczony na budowę kościoła w Nowym Sielcu.

— **PRZEDSTAWIENIE W DOMU KATOLICKIM.** Koło dramatyczne przy katolickiem stow. mężów w Sosnowcu wystawia dziś w sali Domu katolickiego arcywesołą komedję pt. „Swaty". Dochód z przedstawienia przeznaczono na koszta związane z ufundowaniem ołtarza w katedrze częstochowskiej. Ceny biletów od 15 groszy. Początek o godz. 5.30 popoł.

— **CIEKAWY ODCZYT O ZAGADNIENIACH KOLONJALNYCH.** Zarząd okręgu Zagłębia Węglowego ligi morskiej i kolonjalnej zaprosił do Katowic bawiącego w Polsce dr. Remo Renato Petitto z Rzymu, wybitnego znawcę kwestji kolonjalnej, który wygłosi w poniedziałek, dn. 25 bm. o godz. 18-ej w sali towarzystwa czytelń ludowych przy ul. Francuskiej nr. 12 w Katowicach bardzo ciekawy odczyt pt. „Zagadnienie kolonij". Odczyt zostanie wygłoszony w języku francuskim.

— **KOŁO ABSOLWENTEK ŻEŃSKIEJ SZKOŁY HANDLOWEJ** im. Kr. Jadwigi organizuje w Zielone Święta wycieczkę na Babią Górę. Wobec tego zarząd zwraca się do wszystkich członkiń o przybycie na ostatnie informacyjne zebranie, które odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 19.

Wzrost stanu zatrudnienia
przy robotach publicznych w woj. kieleckiem

Na robotach finansowanych przez Fundusz Pracy w woj. kieleckiem nastąpił dzięki dodatkowym kredytom dalszy wzrost zatrudnienia.

W miesiącu maju znalazło zatrudnienie około 5.300 bezrobotnych.

Ogółem w chwili obecnej na robotach finansowanych przez Fundusz Pracy pracuje około 16.000 robotników **z czego największa ilość zatrudnionych została w miastach Zagłębia 5.594 bez robotnych, a następnie w Radomiu 2.061, Częstochowie 1.788, Zawiercie 1.510 robotników i t. d.**

W końcu maja spodziewany jest dalszy wzrost zatrudnienia, w związku z rozpoczynającemi się robotami przy obwałowaniu Wisły i ulepszaniu dróg

10 dni męczarni
po akcie strasznej zemsty

W lesie pod Olkuszem dokonano strasznego aktu zemsty. Na idącego rankiem do pracy mieszkańca Żurady, Antoniego Straszaka, zatrudnionego w fabryce Westena, napadli z zasadzki dwaj mężczyźni. Napastnicy zmasakrowali swą ofiarę kamieniami, poczem jeden z nich wbił Straszakowi nóż w bok, pozostawiając ciężko rannego na drodze. Straszak ocknął się po kilku godzinach i miał jeszcze na tyle sił, iż dowlókł się do jakiejś chaty, skąd przewieziono go do szpitala, pomoc jednak okazała się spóźniona.

Straszak po 10-dniowych męczarniach, zakończył życie.

Sprawców ujęto. Byli to bracia Antoni, lat 26 i Bronisław, lat 27, Kierasowie z Żurady. Śmiertelne pobicie Straszaka było — jak się okazało — aktem zemsty Kierasów za to, że Straszak spoliczkował w przeddzień starszego z braci.

Mściwi Kierasowie stanęli wczoraj przed sądem okręgowym w Sosnowcu. Antoni Kieras skazany został na pięć lat więzienia — Bronisław Kieras na dwa lata. Pierwszemu z nich zmniejszono karę do trzech lat i cztech miesięcy więzienia na zasadzie amnestji, drugiemu — do roku.

Z CZELADZI

Komitet organizacyjny obchodu Swięta Morza

Onegdaj pod przewodnictwem p. J. Tajchmana odbyło się organizacyjne zebranie komitetu obchodu święta morza w Czeladzi. Przedstawiciele organizacyj społecznych wypowiedzieli się za urządzeniem święta morza z zakrojonym na szeroką skalę programem.

Postanowiono więc wziąć udział w nabożeństwie, dokonać aktu poświęcenia Brynicy z dużego mostu przy ul. Bytomskiej, zorganizować zawody kajakowe, wieczorem urządzić przedstawienie na wyspie djabelskiej z udziałem chóru składającego się ze wszystkich organizacyj młodzieżowych, puszczanie wianków na wodę itp. Opracowaniem programu w szczegółach ma się zająć komitet wykonawczy oraz poszczególne sekcje, jakie wybrano na organizacyjnem zebraniu.

Komitet wykonawczy tworzą pp.: burmistrz Dorobczyński — przewodniczący, kier. komisarjatu asp. A. Filipowicz, Szlajcher, J. Tajchman oraz przewodniczący poszczególnych sekcyj.

Sekcja artystyczna pp.: H. Szczerbowa — przewodnicząca, St. Pęczek, Brzozowski, Z. Maszczyk, Z. Fornacki, H. Maślankówna, J. Czapla i Fijałkowski. Sekcja dekoracyjna pp.: Wyględacz — przewodniczący, przod. p. p. I. Kopyciak, J. Duda, M. Nogajowa, R. Gąsior, M. Krakowiak, A. Pyrć.

W skład sekcji sportowej wchodzą pp.: Z. Czarnomski — przewodniczący i J. Czapla. Sekcja pochodowa pp.: M. Koprzywa — przewodniczący, A. Duszek, B. Karch, Wikarek i Kapuścik.

Sekcja dochodowa pp.: A. Cieśliński — przewodniczący, J. Lorek, W. Witkowski i F. Machniewski. Święto morza odbędzie się 29 czerwca.

Oficjalna próba chóru zespołowego odbędzie się we wtorek o godz. 7 wiecz. w szkole przy ul. Będzińskiej w Czeladzi.

—o-O-o—

(p) **KOPNIĘTY PRZEZ KONIA.** Wczoraj w Czeladzi na t. zw. „przetoku" wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Jeden z koni, które się tam pasły kopnął w nogę 5-cioletniego Błaszczyka Ryszarda (Czeladź, ul. Niwka). Chłopca odwieziono do szpitala w Siemianowicach.

(p) **WALNE ZEBRANIE SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW „PRACA" W CZELADZI** odbędzie się 28 bm. o godz. 6.30 popoł. w sali klubu urzędników na Saturnie.

Na zebraniu złożone będzie sprawozdanie z działalności spółdzielni, uchwalony będzie budżet oraz nastąpi uzupełnienie władz spółdzielni.

(p) **ZEBRANIE POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH.** Dziś o godz. 10 rano odbędzie się ogólne zebranie członków związku powstańców śląskich w Czeladzi.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.

Zlot Powszechniaków

Młodzież szkół powszechnych Zagłębia Węglowego obchodzi dziś podniosłą uroczystość pięciolecia istnienia czasopisma dziecięcego, pod nazwą „Powszechniak". Uroczystość ta połączona jest ze zlotem młodzieży szkół powszechnych Zagłębia i Śląska w Dąbrowie Górniczej, przy współudziale i poparciu starszego społeczeństwa.

— **JUŻ WE WTOREK NASTĄPI OTWARCIE STANIEWSKICH CYRKU LILIPUTÓW.** Cyrk Staniewskich przybywa do Sosnowca prezentując największą sensację widowiskową świata: Miasteczko i Cyrk Liliputów. Program Cyrku Liliputów obfituje w szereg niespotykanych dotychczas wszechświatowych atrakcyj, a tem bardziej jest interesujący, że wykonawcami są wyłącznie lilipuci, którzy śmiało i udatnie konkurują ze swoimi wielkim kolegami. Są wśród liliputów ekwilibryści, napowietrzni akrobaci, gladjatorzy, żokieje, woltyżerki, muzykalni klowni, fakirzy, doskonali jeźdźcy, wyższa tresura koni (szkockich kucyków) z wolnej ręki i wiele innych.

Przy cyrku znajduje się wzorowo urządzone miasteczko liliputów, w którem mieszkają i pracują lilipuci całego świata, nie wyłączając i naszych rodaków. Miasteczko liliputów posiada własny ratusz, kościół, pocztę, policję, straż ogniową, sklepy, kawiarnie, luksusowe domki z doskonale urządzonemi wnętrzami.

Nie wątpimy, że impreza ta będzie miała powodzenie, bodaj już z tej racji, że wykonawcami są tak rzadko spotykani u nas lilipuci.

— **MONOGRAFJA ZIEMI OLKUSKIEJ.** Ukazał się w druku zeszyt nr. 2 monografji Ziemi Olkuskiej. W treści zeszyt zawiera: dokończenie historji 300-letniego sporu granicznego Olkusza z dziedzicami Bolesławia o grunta Ujkowa, dalsze dzieje miasta z wiadomościami o mennicy olkuskiej i monetach w niej bitych, o pożarach miasta, najazdach szwedzkich, osadnictwie żydowskiem itp. fragmenty z Powstania Styczniowego tyczące się miasta, jak pobyt sztabu Kurowskiego w Olkuszu, ogłoszenie Manifestu Rządu Narodowego, pogrzeb pułkownika Nullo itp. wreszcie początkowe dzieje górnictwa kruszcowego. W tekście kilka ilustracyj.

Z ZAWIERCIA

W trosce o przyszłość szkoły handlowej

Szkoła posiadać musi odpowiedni gmach

Pod przewodnictwem p. Bronisława Zawadzkiego odbyło się onegdaj zebranie komitetu rodzicielskiego koedukacyjnej szkoły handlowej, prowadzonej przez miejscowe stowarzyszenie kupców polskich.

W zebraniu tem z ramienia zarządu miejscowego wziął udział ławnik Stanisław Malanowicz. Na zebraniu między innemi dyskutowano nad koniecznością budowy własnego gmachu szkolnego.

Obecnie szkoła mieści się w budynku wynajętym, lecz stwierdzić trzeba że ani budynek, ani punkt pod tego rodzaju zakład naukowy w zupełności nie nadaje się. Stwierdziły to również władze szkolne, które na zarząd szkoły kładą nacisk, aby czynił starania o przeniesienie szkoły do budynku odpowiadającego swemu zadaniu. To też w łonie zarządu szkoły powstała myśl wybudowania własnego gmachu, a nawet w tym celu opracowany już został odpowiedni kosztorys. Najwięszą i najbardziej palącą kwestję w zrealizowaniu tego szlachetnego zamiaru będzie zdoby bycie na ten cel odpowiednich funduszów.

Przypuszczać jednak należy, że komitet rodzicielski spotka się z odpowiedniem po parciem nietylko czynników rządowych, szkolnych, ale i miejscowego społeczeństwa, zwłaszcza kupiectwa polskiego. Istniejąca bowiem od 2 lat szkoła ma za zadanie wychować i przygotować odpowiednie kadry dla handlu polskiego.

Do szkoły uczęszcza obecnie około 100 uczniów obojga płci. W niedługim czasie staną oni przy własnych lub cudzych warsztatach pracy, to też, aby spełnili należycie swe posłannictwo krzewienia polskiego handlu, wychowani oni muszą być w odpowiednich warunkach. Do tego właśnie zmierzają wysiłki komitetu rodzicielskiego, zarządu szkoły i zarządu stowarzyszenia kupców polskich.

—::—

(z) **W PORAJU SPŁONĘŁY DWA DOMY.** Po północy dnia wczorajszego w Poraju wybuchł pożar, który w bardzo krótkim czasie strawił 2 domy mieszkalne. Właścicielami spalonych domów są: Piotr Czechowski i Czesław Ordon.

(z) **ZGWAŁCONA.** S. Z. (Apteczna 13) złożyła zameldowanie w komisarjacie policji o zgwałceniu jej przez 4 osobników. Według relacji poszkodowanej, gwałtu dokonano na niej w pobliżu koszar konnej policji przy ul. Kopalnianej. W jednym z osobników poznała ona niejakiego Henryka Jude. Policja wszczęła dochodzenie.

(z) **SESJA SĄDOWA.** Jutro, 25 bm. rozpoczyna się w Zawierciu sesja sosnowieckiego sądu okręgowego, która trwać będzie do końca tygodnia, tj. 30 bm. Rozpoznawane będą sprawy karne.

Sąd wyjeżdża w składzie przewodniczącego sędziego J. Kowalskiego, sędziego L. Banasika, prokuratora Neufelda i apl. Szpilmanówny.

Z KIELC

Odkryto bogate złoża marmuru

W Kielcach odkryto na górze „Kadzielnia“ bogate złoża marmurów, o odcieniu ciemno - zielonkawym. Wnioskować z tego należy, że w pobliżu tych pokładów znajdować się muszą pokłady miedzi.

Nowoodkryte pokłady marmurów są już obecnie eksploatowane i po przetarciu ich na mączkę, służą w pierwszym rzędzie do wyrobu przedmiotów galanteryjnych, (popielniczki, komplety na biurka itd), których do tej pory Kielce jako stolica marmurów, oraz ośrodek turystyki gór świętokrzyskich nie posiadały.

Wybory wiceprezydenta w Kielcach nie doszły do skutku

Odbyło się posiedzenie kieleckiej rady miejskiej, zwołane dla wyboru wiceprezydenta miasta. Zebraniu przewodniczył r. inspektor szkolny Rychter, asesorowali radni: dr. Jokiel i Kasperek.

Wbrew powszechnym oczekiwaniom zgłoszone zostały tylko dwie kandydatury przewodniczącego komisji rewizyjnej rady miejskiej, radnego Lubasa Ludwika i Zdzisława Plenkiewicza.

Następnie przystąpiono do głosowania. Pierwsze głosowanie nie dało pozytywnego wyniku. Obydwaj kandydaci otrzymali prawie równe ilości głosów, przyczem żaden z nich nie uzyskał większości. Prze prowadzone następnie dwa głosowania ściślejsze również nie doprowadziły do wyboru.

Posiedzenie, mimo że przeciągnęło się do późnych godzin było bezskuteczne.

Wiceprezydent nie został wybrany.

Wybory muszą odbyć się powtórnie. O ile i drugie posiedzenie nie będzie miało efektu pozytywnego, wtedy nastąpi mianowanie wiceprezydenta komisarycznego.

—oOo—

(k) **SPŁONĘŁO 11 DOMÓW.** W nocy na 22 bm. we wsi Ruskowice, pow. koneckiego, z nieustalonej narazie przyczyny w zabudowaniach A. Senka wybuchł pożar, który wskutek sprzyjającego wiatru prze niósł się na sąsiednie zabudowania.

Pastwą płomieni padło 11 domów miesz kalnych wraz z budynkami gospodarskiemi oraz 14 stodół.

W czasie akcji ratunkowej kilka osób doznało poparzeń.

(k) **SOŁTYS — DEFRAUDANT.** W sądzie okręgowym w Kielcach toczyła się rozprawa przeciwko Józefowi Naporowskiemu b. sołtysowi wsi Bobrza, gm. Samsonów, oskarżonego o przywłaszczenie 3.800 zł. z podatków gminnych.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał Naporowskiego na 3 lata więzienia, na 5 lat utraty praw obywatelskich, oraz na zapłacenie 500 zł. grzywny z zamianą na 20 dni aresztu.

Rozprawie przewodniczył sędzia sądu okr. Chodkiewicz, wotowali sędziowie: Przybyś i Świderski.

Z OLKUSZA

ŻMIJA UGRYZŁA KIEROWNIKA. Wczoraj we wsi Niegowonice koło Łaz miał miejsce przykry wypadek, któremu uległ kierownik tamtejszej szkoły powszechnej p. Hofman. — Przechodzącego wbród przez strumyk kierownika ugryzła żmija w nogę. Pan Hofman udał się niezwłocznie do Łaz, gdzie miejscowy felczer zrobił mu przeciwjadowy zastrzyk. — Jednak działanie jadu posunęło się tak daleko, że kierownik począł mdleć. Wobec takiego stanu rzeczy został skierowany do szpitala.

(o) **TRUP NIEZNANEGO MĘŻCZYZNY W LESIE.** Onegdaj znaleziono w lesie chłopskim obok rzeki Szoły niedaleko Bukowna trupa nieznanego mężczyzny w wieku ok. 65 lat, ubranego skromnie. Przy zwłokach nie znaleziono żadnych dokumentów, któreby naprowadziły na jakikolwiek ślad lub tożsamość trupa.

Na ciele trupa nie znaleziono żadnych śladów gwałtownej śmierci.

——oOo——

(o) **ZAWODY MODELI LATAJĄCYCH.** Za szkołą powszechną nr. 1 w Olkuszu odbędą się dzisiaj o godz. 3-ej popoł. eliminacyjne zawody modeli latających, zorganizowane przez powiat. obwód LOPP. w Olkuszu.

(o) **POŻAR W SZYCACH.** Onegdaj spłonęło całe gospodarstwo Wojciecha Grzesiaka w Szycach, gm. Kidów, tj. zabudowania, urządzenie domowe, żywność itp. Pożar powstał wskutek złego przewodu komina.

STRZELEC (Miechów) — SARMATA (Wolbrom) 5:4.

W dniu 22 bm. na stadjonie w Miechowie odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy KS. Zw. Strzeleckiego w Miechowie, a KS. Sarmata w Wolbromiu z wynikiem 5:4 na korzyść Strzelca.

SPRAWIEDLIWOŚĆ ZWYCIĘŻA!

POWIEŚĆ

250.

— Boże... mój Boże!... co tobie? — pytała Joanna, nie odgadując powodu tak nagłej rozpaczy swej córki.

— Pytasz, co mi jest, matko Elizo! — odpowiedziało dziewczę, dusząc się łzami i łkaniem. — Zostałam zdradzoną, opuszczaną... On mnie już nie kocha... zapomnieć chce o mnie!..

— Łucjo!... lecz nie należy tak jeszcze rozpaczać...

— Nie spodziewam się już nieczego... nie chcę się łudzić nadzieją!

— Milczenie Lucjana skończy się nareszcie...

— I ja tak sądziłam przed dwoma godzinami — odrzekła Łucja, łzy ocierając; wierzyłam iż Lucjan, udawszy się w podróż niespodziewanie, nie miał czasu, być może, napisać do mnie. Obecnie rozproszyła się i ta nadzieja. Nie mogąc pozostawać dłużej w niepewności, jaka mnie zabijała... postanowiłam dowiedzieć się... i wiem!.. Byłam u Lucjana...

— U Lucjana? — powtórzyła ze drżeniem Joanna. — Nieszczęsna! ty byłaś u niego? Widziałaś się z nim? I wyjaśnił ci powody zerwania z nami stosunków... powiedział, dlaczego się usunął?..

— Widzieć go... słyszeć... ach! było by to jeszcze szczęściem dla mnie! Najokrutniejsze słowa z jego strony, nie sprawiłyby mi takiej boleści. Wolałabym ulec najcięższym cierpieniom duszy i serca ponad obelgę, jaką mnie spotkała.

— Obelgę? — powtórzyła w osłupieniu rozniosielka.

— Tak... Lucjan dał rozkaz odźwiernemu, by ten nie wpuszczał mnie do jego mieszkania!

Tu dziewczę głośno wybuchnęło płaczem.

— Córka moja... najdroższe dziecię! — wołała Joanna, tuląc ją ku sobie i płacząc — nie należy rozpaczać ale przeciwnie, zbroić się nam w siłę i odwagę!

— W siłę i odwagę... ach! czyliż ja je mieć mogę?.. ja... która włożyłam całe me życie w tę miłość? Czyż ja, sierota, mogę żyć teraz, sama bez nocie chy, bez rodziny? Nie.. nie... wokoło mnie taka straszna próżnia... bezdenna, zabijają a ciemność i próżnia! Mojem przyszłością, mem szczęściem był Lucjan... Dziś, gdy mi go zabrano, umrzeć mi jedynie pozostaje i umrę!..

— Łucjo!... och Łucjo! — wołała Joanna, owładnięta boleścią — odpędź te myśli przerażające.., odpędź je coprędzej!..

— Ja ich nie odegnam... Ja umrzeć muszę! Lecz zanim umrę... chcę się z nim widzieć... muszę poznać przyczynę, dla której mnie opuścił... chcę wiedzieć, czyli ów człowiek, który mi przysięgał dozgonną miłość, sprzedał się za miljony pannie Harmant? Będąc uczciwą dziewczyną, spojrzę śmiało mu w oczy, ponieważ nie mam sobie nic do wyrzeczenia. Ja nie chcę, ażeby świat sądził, iż stałam się przyczyną własne go nieszczęścia. Nie chcę... ażeby najmniejszy cień podejrzenia o nieuczciwość padł na mą mogiłę. Lucjan nie chciał mnie przyjąć u siebie... spotkam go więc gdzieindziej... Będę czekała u drzwi jego domu... u drzwi fabryki, a wtedy będzie zmuszony ze mną pomówić!..

— O! nie... nie Łucjo... ty tego nie uczynisz... — wołała Joanna Fortier z niepokojem.

— Dlaczego nie miałabym uczynić? Cierpię.. strasznie cierpię... nie mamże więc prawa zapytać, skąd pochodzą te niezasłużone me męki?

— Opuścił cię.. zbądź to pogardą... milczeniem. Co cię obchodzić mogą po wody?

— Osobista ma godność... poszanowania samej siebie poznać mi je naka zują.

— A gdyby to wyjaśnienie przyniosło ci jedną boleść więcej?..

— Jedną boleść więcej? — powtórzyła Łucja, patrząc badawczo w rznosicielkę, — jakim sposobem... dlaczego? Ty domyślasz się czegoś, matko Elizo...

— Ja nic... nic nie wiem, me dziecię... — kłamała Joanna, czując, iż nie może, nie powinna dziewczęciu odkryć tajemnicy.

—Cóżby mnie gorszego spotkać mogło? — odrzecze Łucja z powagą. — Lucjan, zanim mnie ukochał,wiedział, że jestem sierotą, opuszczonem dzieckiem, w przytułku wychowanem . Wiedział, iż na życie zarabiam własną mą pracą, lecz obok tego, że nie zboczyłam nigdy z drogi uczciwej prawości, wiedział iż śmiało mogę w górę wznieść czoło. Wystarczało to mu niegdyś.. dla czego dziś nie wystarcza? Oto, o czem chcę wiedzieć i wiedzieć muszę!.. Powtarzam, zobaczę się z Lucjanem.

— Nie Łucjo.. ty widzieć się z nim nie będziesz!.. — wołała Joanna przejęta do głębi wzruszeniem — nie zobaczysz go... ja blagam cię o to!.. błagam na kolanach.

— Musisz zatem wiedzieć, matko Elizo, dlaczego on tak nagle usunął się odemnie?.. Ty wiesz z jakiego powodu on tyle cierpień mi daje...

(c. d. n.)

ZE SPORTU

Wyścigi konne w Katowicach

Dziś w dziewiątym dniu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie — rozegranych zostanie siedm gonitw. Początek gonitw o godz. 15.30.

Płaska — dystans ok. 2.200 mtr. Maj — Ign. hr. Mielżyńskiego, Gracz II — S. Zahorskiego. Hajdamak 4 bar. Kronenberga, Imbar Edax — Z. Mańko.

Przeszkody — dystan około 4000 mtr. Nestar — W. Bobińskego, Flagranti — M. Zduńczykowej, Klinga — T. Seidla, Fronton — H. Herszlewicza., Intruz — J. Wcisłowicza, Gwido — L. Jędrzejewskiego, Herring — A. Jaroszewskiego.

Płoty — dystans około 2.800 metrów. Irkut — K. S. 6 p. a. c., Espanola — W. Bobińskiego, Figlarz bar. Kronenberga, Emilius — St. Frydera, Intruz — J. Wcisłowicza, Sekunda II — H. Herszlewicza, Grazia — T. Rybickiego, Dżonka — K. Endera, Figaro II — St. Natansona, Guldynka — Z. Belina.

Płaska — dystans około 1.800 metrów. Esdras — S. Zahorskiego, Beau — J. Pawłowskiego, Gubernator — St. Kroplickiego, Fatma II — W. Jamnickiej, Kombinator — St. Królickiego, Chojrak — W. Jamnickiej.

Płaska — dystans około 2.100 metrów. Ormianka — St. hr. Korzbok - Łąckiego, Guldynka — Z. Belina - Czechowskiego, Irma — H. Herszlewicza, Baltazar — St. Natansona, Lavaret — hr. Mielżyńskiego, Admonicja — M. Zduńczykowej, Gigolo — T. Seidla, Numer II — St. Królickiego.

Płaska — dodat. dystans około 2 200 mtr. Bambino — S. Zahorskiego Kiwi — dr. J. Schlingmanna, Guldynka — Z. Belina — Czechowskiego, King of Song — hr. Korzbok - Łąckiego, Voleur — W. Verkay'a, Chojrak — W. Jamnickiej.

Espanola — W. Bobińskiego. Figlarz —

Płoty — dystans około 2.400 metrów. bar. Kronenberga, Dżonka — K. Fndera, Meta — hr. Mielżyńskiego, Facet — R. Bylczyńskiej, Ozon — M. Zduńczykowej, Guldynka — Z. Belina — Czechowskiego, Szanfary — H. Herszlewicza.

TERMINY ROZGRYWEK O MISTRZOSTWO OKRĘGU KIELECKIEGO.

WG. i D. kiel. OZPN. w Częstochowie wylosował terminarz finałowych rozgrywek o mistrzostwo kl. A okręgu kieleckiego, który przedstawia się następująco:

7 czerwca: Kielce — Zagłębie,
11 czerwca: Zagłębie — Częstochowa,
14 czerwca: Częstochowa — Kielce,
21 czerwca: Zagłębie — Kielce,
28 czerwca: Częstochowa — Zagłębie,
5 lipca: Kielce — Częstochowa.

DZISIEJSZE SPOTKANIA PIŁKRSKIE W ZAGŁĘBIU.

W dniu dzisiejszym odbędą się tylko dwa spotkania o mistrzostwo A-klasy Zagłębia, a mianowicie: w Będzinie: Hakoach gra z Płomieniem i Sarmacja z Solvayem. Brynica zdobywa punkty walkowerem za mecz z Policyjnym. Pozostałe mecze nie odbędą się wobec wyznaczenia graczy do reprezentacji okręgu kieleckiego przeciwko Poznaniowi, które to zawody rozegrane zostaną dziś w Częstochowie.

O mistrzostwo B-klasy: Placówka — Samson, Czarni — Sosnowiec, K. S. M. — Brygada, Dąbrowa — Gwiazda, Saturn — TUR, Cyklon — Cynkownia.

O mistrzostwo C-klasy: Jawornik — Strzelec, Jedność — Victorja, Mars — Saturn, Sokół — Bałtyk, D. K. S. — Nadbrynica, Nordja — Strzelecki, Gwiazda — Kazimierz, TUR. — K. S. M. II, Zew II — Zw. Strzelecki.

Kluby wymienione na pierwszych miejscach są gospodarzami zawodów.

ZNIŻKI KOLEJOWE NA TARGI KATOWICKIE.

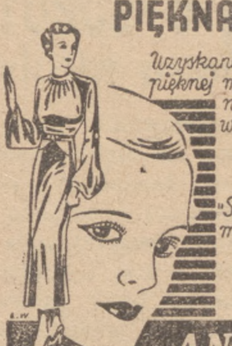
Ósme targi katowickie, urządzane staraniem śląskiego towarzystwa wystaw i propagandy gospodarczej, odbędą się w roku bieżącym jak to już donosiliśmy w czasie od 30 maja do 14 czerwca na terenach wystawowych przy parku Kościuszki w Katowicach.

Licząc się z dużą frekwencją osób z całej Polski, chętnych zwiedzenia „Targów" — zarząd w roku bieżącym wystarał się o znaczne zniżki kolejowe w drodze powrotnej wynoszące 66 proc.

Zniżki kolejowe wydawać będzie Liga Popierania Turystyki, na mocy kart uczestnictwa, w które każdy wyjeżdżający do Katowic na Targi może się zaopatrzyć w Biurach Podróży „Orbis" już od dnia 25 maja. Zniżki ważne są od 27 bm. do 17 czerwca br.

Znaczne zniżki kolejowe przyczynią się niewątpliwie do wzmożenia frekwencji na Targach — tembardziej, że cena biletów wstępu na Targi, jak zwykle będzie niska. Dla zbiorowych wycieczek stosowane będą zniżki.

PIĘKNA CERA
JEST RÓWNIE WAŻNĄ JAK
PIĘKNA FIGURA



Uzyskanie i utrzymanie pięknej młodocianej cery nie jest dzisiaj więcej tajemnicą. Przez stałe używanie pudru „Sekret piękności" można ją łatwo uzyskać i utrzymać.

ANIDA
Sekret piękności

Pensjonat „ZDROWIE"
Księdza
Andrzeja Huszny
Ząbkowice, Basiula 5 tel. 21

Utrzymanie dziennie 4 — 6 złotych. Kuchnia zdrowotna, herbaty ziołowe z własnej wytwórni. Wikt obfity Pokoje słoneczne werandy, wygody współczesne, elektryczność, radjo, widok rozległy, lasy, rzeczka, 20 minut spacerem do dworca kolejowego i poczty. Dogodna komunikacja kolejowa z Dąbrową, Będzinem, Zawierciem, Sosnowcem, Katowicami.

Kino „APOLLO" w Sielcu

DZIŚ! W niedzielę dn. 24 i poniedziałek 25-go
Najpotężniejsze widowisko filmowe

BENGALI

Dzieje 41 p. Lansjerów Bengalskich w Indjach.
W roli głównej GARY COOPER.
II-gi film — komedja z BUSTER KEATON pt.
Małżeństwo z ogłoszenia
Bilety od 25 groszy. — O godz. 11-ej PORANEK.

Oszczędzaj... ALE NIE KOSZTEM ZDROWIA!
Niepewna guma szkodzi nerwom, może kosztować majątek, nawet unieszczęśliwić na całe życie! 41 lat doświadczenia i specjalizacji zasługują na zaufanie!

„OLLA" PREZERWATYWY..!?

SPORZĄDZ. pg. PAT. AMER. №1959701
W WŁASNYM INTERESIE WYSTRZEGAJCIE SIĘ MAŁOWARTOŚCIOWYCH NAŚLADOWNICTW!

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA.

WISŁA pensjonat „Kresy" starannie prowadzony, pokoje słoneczne, ogród, kuchnia warszawska, z obfitem całodziennem utrzymaniem, cena 5 zł.

POSADY I PRACE

POTRZEBNY pracownik fryzjerski na tydzień świąteczny. Herszkowicz, Sosnowiec 1-go Maja 11.

POTRZEBNA bufetowa Będzin, Gzichowska 14. Restauracja „Ustronie".

MŁODA inteligentna, energiczna szuka pracy do jednej osoby, albo do dwojga państwa, chętnie zajmie się gospodarstwem. Sosnowiec, ul. Pańska 7, Szulc.

AGENTÓW, odsprzedawców domokrążców w każdej miejscowości poszukujemy od zaraz. Wprowadzamy nowe patentowane artykuły domowe. Łatwa sprzedaż, wysoki zarobek. Potrzebne gotówka od 20-30 złotych. Zgłoszenia osobiste lub pisemne— Biuro Sprzedaży, Katowice, Moniuszki 5 mieszkania 4.

OSOBA inteligentna młoda, poszukuje posady kasjerki. Może złożyć kaucję. Zgłoszenia do admnistracji sub. „Kasjerka".

POTRZEBNI 2 chłopcy do orkiestry wojskowej. Warunki: zaawansowanie w muzyce 7 oddz. szkoły powsz. nie przekroczony 17 rok życia oferty: pod „Orkiestra" Expres Zagłębia Sosnowiec.

PRZYJMIEMY młodego zdolnego lakiernika. B-cia Zakolscy, Sosnowiec, Parkowa 1.

POTRZEBNE dwie panienki do szycia zdolna i podręczna. Wiadomość w administracji.

POTRZEBNA zdolna sklepowa z dłuższą praktyką do wędliniarni. Wiadomość Bronisław Konieczny, Sosnowiec, Warszawska 14.

POSZUKUJE się dobrej fryzjerki na ondulację trwałą i wodną od zaraz. Warunki według umowy. Mysłowice, fryzjer dworcowy.

POTRZEBNA ekspedjentka do sklepu rzeźniczego. Sosnowiec, Zielona 23, Biały.

KUCHARZ, wiek średni, poszukuje posady od zaraz, pracował w domach prywatnych, na sezonach, zna kuchnię polsko - francuską. Wiadomość Zagórze, Wiejska 17. Ryszcyk.

SZEWC odpowiedni potrzebny z utrzymaniem na miejscu. Będzin, Gzichowska 41, front.

LOKALE

6 POKOI z kuchnią komfortowe na drugiem piętrze wszelkie wygody można rozdzielić na 3 lub 4 z kuchnią. Czysta 8. Wiadomość u dozorcy.

DO wynajęcia pokój, kuchnia, przedpokój, spiżarnia. Sosnowiec, Rudna 21.

CZTERY pokoje z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 8.

DO wynajęcia pokój duży pojedyńczy. — Pogoń ul. Pszenna 16.

OD 1 lipca wydzierżawię 2 pokoje z kuchnią, służbowym i wygodami oraz przyległy sklep. Wiadomość telef. 7-53 od 12—2 popołudniu. Chwastek.

DWA pokoje na I-em piętrze nadające się na biuro do wynajęcia. Czysta 8 u dozorcy.

KUPNO I SPRZEDAŻ

KAFLE

płytki ścienne flisy, okienne, posadzki płyty piekarskie, cegły ogniotrwałe oraz okucia do pieców sprzedaje po cenach kon konkurencyjnych Fiszel, **Sosnowiec**, Prez. Mościckiego 23, **Będzin**, Kołłątaja 18.

Wapno

z pieca Hoffmanowskiego znane ze swej dobroci wapno lasowane, polecają Zakłady Wapienne Józef Palusiński Sosnowiec, Śro

GILZY do papierosów „DLA ZNAWCÓW z trzema watami fabryki E. Paschalski i S-ka. Radom zadowolnią każdego palacza.

KAFLE staniały, cena od 20 gr. kafle kolorowe, plytki ścienne glazurowane, cegła szamotowa. Wapno gaszone, oraz wszelkie przybory do pieców sprzedaje najtaniej Zajdler Sosnowiec Stara 4 telefon 1363.

WAPNO

budowlane w bryłach, pierwszego gatunku, tłuste o dużej wydajności. Wapienniki „Brynica" Czeladź, telefon 20

SKLEP spożywczy dobrze prosperujący z wyrobioną klientelą, bardzo tanio do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

Zdjęcia

od I Komunji Św., wykonanie pierwszorzędne. Ceny reklamowe niskie. FOTO - LAZAR, Sosnowiec, Piłsudskiego 14. —

MOTOR benzynowy w dobrym stanie do sprzedania. Cena 80 zł. nadający się do prowadzenia młyna pił lub do otworów wiertniczych w sile 4 konie elektryczności. Spala 4 — 5 litrów benzyny na 8 godzin. Wiadomość „Expres" Dąbrowa

DRYKIERSKIE (wytłaczane) roboty z różnych metali wykonuje po cenach umiarkowanych wytwórnia „Herzog". Kraków Berka Joselewicza 2 telefon 163-07.

MOTOCYKL 250-350 cm. na chodzie kupię. Zgłoszenia, Smolarczyk, Jaworzno, Sądowa.

SPRZEDAM dom, plac cały, albo połowe. Dąbrowa, Olszowa 16 Korzeniec.

SPRZEDAM sklep spożywczy. Wiadomość w administracji.

KUPIE maszynę do pisania. Zgłoszenia Sosnowiec, Chemiczna 12 m. 6. Gajdzianka.

PLAC budowlany w centrum miasta Sosnowca ul. Wspólna 8. Sprzedam zaraz. Wiadomość: Sosnowiec skrytka pocztowa 144.

DO sprzedania dom 8 ubikacji w tem sklep. Dąbrowa, Łabędzka 29

SPRZEDAM 7 kg. przędzy zgierskiej (podwójna sześćdziesiątka) za 30 zł. Wiadomość „Expres Zagłębia".

SPRZEDAM sklep spożywczy tanio lub urządzenie. Wiadomość w administracji „Expresu".

KONCESJA na skład wódek do wydzierżawienia Nowopogońska 12 m. 7. Chęciński Józef.

DO sprzedania dom 4 ubikacje wraz z ogródkiem. Cena 2500 zł. Wiadomość w sklepie p. Twardowskiego w Niemcach.

SPRZEDAM dwie platformy tanio byle zaraz. Sosnowiec Kordonowa 11 Tabor.

LODÓWKI do domowego użycia na dogodnych warunkach do nabycia. H. Jakubowicz, Będzin, Potockiego 7.

Baczność

P. T. Odbiorcy Jednoizbowi,

POSIADACZE KUCHENEK

W miesiącu maju 1 blok wynosi 4 kWh à 44 gr.
Reszta energji po 15 gr./kWh.

Porównajcie to z rachunkiem z poprzedniego roku a przekonacie się, że taryfa blokowa umożliwia gotowanie elektrycznością.

DOM nowy murowany 4 ubikacje do sprzedania albo wydzierżawienia 2.600 zł. Wiadomość Niepiekło przy kop. „Mars" domu nr. 1, Bajer Antoni.

KRAWCOWE — żurnale tanio w dużym wyborze w księgarni „Zagłębie" Bartnik, Będzin, Kołłątaja 44, tel. 4-63.

NAJTANIEJ kupisz artykuły kosmetyczne, fryzjerskie tylko w składzie aptecznym Dancygiera, Będzin, Małachowskiego 34. Poleca prezerwatywy po 30 groszy.

SAMOCHÓD reklamowy Chevrolet, pół tonny na chodzie sprzedam zł. 800. Sosnowiec, Robotnicza 2.

PIANINO wyjątkowo tanie, biurko z żaluzją, szafa żaluzjowa, gabinet, stół rysunkowy rozkładany, wózek bardzo praktyczny dla chorego poleca Handel mebli B. Błotniewski, Sosnowiec, 3 Maja 7.

LISY FUTRA

w dużym wyborze poleca Kiwkowicz, Dąbrowa Górnicza, Sobieskiego 15, I piętro.

OKAZJA motocykl 350 cm. sprzedam bardzo tanio. Grodziec, Pierackiego 18.

PLACE

budowlane do sprzedania przy ul. Krasińskiego, Środula. Wiadomość u Misia, Słowackiego 50.

PIEGI

plamy, wągry, pryszcze zgubisz tylko **KREMEM META**
skład apteczny, Będzin, Kołłątaja 1.

SPRZEDAM tanio motor jednokonny z wentylatorem nieużywany. Kazimierz koło Strzemieszyc, Targowa 9.

SKLEP spożywcza - galanteryjny w Wojkowicach Komornych dobrze prosperujący do sprzedania. Wiadomość: filja „Expresu Zagłębia" Grodziec.

SPRZEDAM stoliki na żelaznych postumentach oraz sztachety żelazne nadające się na ogrodzenie balkonu. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

MOTOR 3—4-konny kupimy „Anida" Sosnowiec, Mościckiego 15, telefon 14-90.

SKLEP spożywczy z urządzeniem i towarem do sprzedania. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

SPRZEDAM dom, 4 ubikacje 29 prętów placu. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

SPRZEDAM kontuar obity blachą, szafę oszkloną 12 szuflad, gablotkę oszkloną.— Wiadomość: Zagórze, Wiejska 17 m. 1.

KUPIE plac w Dąbrowie. Wiadomość „Expres Zagłębia" Dąbrowa.

SPRZEDAM tanio ładny dom solidnej budowy. Wiadomość w administracji.

Otomany

Tapczany, materace, kozetki, fotele. Ceny niskie. Warunki dogodne. Sosnowiec, 1 Maja 14, Tomczyk.

SPRZEDAM wózek dziecinny w dobrym stanie, głęboki. Dziewicza 11, Irena Kalamat.

SPRZEDAŻ domów miejskich, majątków rolnych placów we wszystkich dzielnicach Zagłębia, korzystnie do kupna. Place przy kolonji magistrackiej 4.500 jeden. Folwark 40 mórg ziemi 30.000. Młyn dobrze dochodowy 50.000 zł. Przyjmę pożyczkę 3.000 zł. na I hipotekę. Sosnowiec, Mościckiego 12 biuro.

HARMONJE stoliczkowe, chromatyczne „Leonharda", włoskie luksusowe, komplety, celuloidy sprzedaję. Sosnowiec, 1-go Maja 13, Rutkowski.

DO sprzedania budka wraz z towarem. Wiadomość Piotrowska L. 1, Kalista.

SPRZEDAM harmonję stoliczkową dobrą tanio. Sosnowiec, Modrzejowska 45, podwórze, Kopeć.

WIELKI plac pod budowę willi lub domu do sprzedania zaraz w Ząbkowicach na Bielowiźnie obok szklarni Belgijskiego T-wa. Wiadomość w Sosnowcu ul. Warszawska nr. 8 w storalni p. Śliwińskiego u Stanisława Sowy.

SPRZEDAM dom nowy 3 ubik. sklep, wygody. Budynek zaczęty na 3 piętra. Posesja nadaje się dla większ. interesu. Adres w administracji.

Z POWODU zmiany interesu sprzedam dom o dwuch frontach w śródmieściu Dąbrowy — Górn. blisko tramwaju i kolei. Wiadomość: Dąbrowa Górn. ul. Narutowicza 29.

PLACE przy Bandurskiego — Królewskiej sprzedam w całości, lub częściowo. Moniuszki 2a Właściciel.

ZGUBIONE DOKUMENTY

KASPRZAK WIKTOR zgubił zaświadczenie wojskowe wydane przez PKU. Sosnowiec.

PACAN FRANCISZEK zgubił legitymację bezrobocia wydaną przez Fundusz Pracy Zawiercie.

CZAJA WINCENTY zgubił dowód osobisty, wydany przez gminę Koziegłowy, książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec, kartę rejestracyjną z Funduszu Pracy w Sosnowcu.

WRÓBEL WŁADYSŁAW zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Toruń

JEZIOROWSKI Władysław zgubił książkę wojskową, wydaną przez PKU. Będzin i prawo jazdy szoferskie.

FLAK JAN zgubił legitymację funduszu bezrobocia wydaną w Będzinie.

MATRYMONIALNE

STARSZY samotny urzędnik, miłego usposobienia, przyjmie gospodynię z gotówką 2000 zł. Administracja „Dobre spokojne miejsce".

RÓŻNE

WPISY do Szkoły Przemysłu i Rzemiosł Artystycznych, Sosnowiec, ul. Kilińskiego 27, na wydziały: 1. galanterji artystycznej, 2. grafiki (litografja, cynkografja, drukarstwo), 3. malarstwa dekoracyjnego (malarstwo pokojowe, kościelne, monumentalne), 4. rzeźbiarsko - ceramiczny. Kancelarja czynna od 10 — 13.

Ondulacja trwała gwarantowana złotych 4.50

wykonuje Zakład Fryzjerski **ANTONI PIOTROWSKI**, Sosnowiec, Będzińska róg Czeladzkiej.

WYUCZAM ondulacji wodnej i trwałej. Sosnowiec, Dekerta 8, salon fryzjerski.

OSTRZEGA się przed nabywaniem kamienia z nielegalnych kamionek na terenach Towarzystwa Francusko - Włoskiego w Będzinie. Dzierżawca kamieniołomu A. Żagórski, tel. 666, tamże do nabycia kamień po cenach konkurencyjnych.

ZARZĄD MIEJSKI W SOSNOWCU ZAWIADAMIA ZAINTERESOWANYCH, ŻE O WSZYSTKICH PRZETARGACH NA MNIEJSZE ROBOTY MIEJSKIE, JAK PRACA KONI I T. P., BĘDZIE ZAMIESZCZAŁ OGŁOSZENIA W SPECJALNEJ GABLOTCE, ZNAJDUJĄCEJ SIĘ W GMACHU RATUSZA — PARTER PRAWA STRONA OD WEJŚCIA GŁÓWNEGO. — SOSNOWIEC, DNIA 23 MAJA 1936 ROKU. PREZYDENT MIASTA J. KACZKOWSKI.

ZA długi żony Julji z Dulskich nie odpowiadam i płacić nie będę. Andrzej Piątek, Dąbrowa.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment" w Warszawie, Sp. Akc.

Wydawca Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec Teatralna 1. Redaktor odp. Tadeusz Lipski